

INWESTYCJE

Mamy kanalizację jak na miasto przystało!

Uroczysta konferencja podsumowała projekt uporządkowania gospodarki ściekowej w Lędzinach. To największy projekt infrastrukturalny w dziejach Lędzin.

W piątek 27 listopada w Tychach odbyła się konferencja podsumowująca projekt „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Lędziny” zorganizowana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Partner”. Konferencja była ostatnim etapem promocji projektu, a zarazem okazją do podsumowania największego projektu infrastrukturalnego w dziejach Lędzin.

W ramach zadania zostały zmodernizowane dwie oczyszczalnie ścieków, zbudowane 90 km kanalizacji sanitarnej oraz prawie 45 km kanalizacji deszczowej. Zmodernizowano ponad 3 km istniejącej już sieci kanalizacyjnej i powstały nowe przepompownie ścieków. Miasto zyskało specjalistyczny samochód do obsługi sieci oraz szereg maszyn i urządzeń usprawniających pracę przedsiębiorstwa.

Inwestycja na miarę XXI wieku

W konferencji wzięli udział m.in.: koordynator projektu Beata Ruszkowska z NFOŚiGW, burmistrz Krystyna Wróbel, przedstawiciele rady miasta, wicestarosta powiatu Henryk Barcik, byli burmistrzowie Władysław Trzciniński i Wiesław Stambrowski oraz poprzedni prezes PGK „Partner” Piotr Buchta. Swoją obecnością dopisali też przedstawiciele firm współpracujących przy realizacji projektu.

– To inwestycja na miarę XXI wieku. Dowodzi, że Lędziny nie boją się ambitnych wyzwań! – powiedział burmistrz miasta Krystyna Wróbel.



Podziękowanie dla Prezesa Roberta Kamińskiego.

Prezes PGK „Partner” Robert Kamiński podziękował za zaangażowanie nie tylko lokalnym instytucjom i wykonawcom. – Ten ambitny projekt nie byłby możliwy bez zaangażowania mieszkańców Lędzin, którym dziękuję za współpracę, spotkania, uwagi i sugestie. Biorąc pod uwagę rozmach inwestycji, dziękuję za cierpliwość – stwierdził.

Dzięki realizacji projektu, którego finalna wartość to 169 mln zł (z czego 104 pochodzą z Funduszu Spójności), liczba osób z dostępem do kanalizacji sanitarnej zwiększyła się do 10 tys.

To udogodnienie istotne nie tylko z punktu widzenia komfortu życia mieszkańców. Kluczowym kryterium realizacji projektu jest osiągnięcie tzw. efektu ekologicznego.

Ten polega na zmniejszeniu ilości zanieczyszczeń wprowadzanych do środowiska.

– Bardzo się cieszę, że to trudne zadanie jest już za nami. Przeżyliśmy uciążliwości związane z pracami remontowymi, ale ich efekt jest tego wart – podkreśla Krystyna Wróbel.

Wszystkie działania zostały zrealizowane w oparciu o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej z Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Środki te zostały wsparte pieniędzmi pochodzącymi z budżetu miasta Lędziny oraz środków własnych Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner”.

Marcin Podleśny

BUDŻET OBYWATELSKI

Mieszkańcy zdecydowali: powstaną siłownie i boisko

Zgodnie z treścią § 11 ust. 3 lit. d Załącznika nr 1 do uchwały nr VIII/55/15 Rady Miasta Lędziny z dnia 30 kwietnia 2015 r. w sprawie przeprowadzenia na terenie Gminy Lędziny konsultacji społecznych dotyczących projektu pn. „Budżet Obywatelski w Lędzinach”, podajemy do publicznej wiadomości rezultaty głosowania w ramach Projektu, jakie odbyło się w dniach od 7 do września br.

Łącznie oddano 3371 głosów, z czego głosów ważnych: 2819, nieważnych 486, kart pustych wrzuconych do urn było 66, a na poszczególne projekty oddano następującą ilość głosów:

OKRĘG NR 1 – Górki – Goławiec:

- 1) Budowa wiaty rowerowej – ul. Goławiecka: teren przyległy do Zespołu Szkół – 110
- 2) Budowa boiska do piłki siatkowej z naw. ze sztucznej trawy – ul. Szenwalda 49 – 322

OKRĘG NR 2 – Lędziny:

- 3) Ścianka tenisowa wraz z nawierzchnią do ćwiczeń tenisowych – Ośrodek Zalew – 91
- 4) Budowa siłowni pod chmurką – teren zielony pomiędzy osiedlem Centrum I i II – 353
- 5) Plac zabaw „Alladyń” przy Placu Farskim – Plac Farski – 58
- 6) Budowa boiska trawiastego – Ośrodek Rekreacyjno – Sportowy Zalew – 229
- 7) Budowa placu zabaw dla dzieci w wieku 1 – 8 lat – ul. Ks. Kontnego: Stawiska – 47
- 8) Plac zabaw i edukacji leśnej dla dzieci na Górczce – skrzyżowanie ulic Jagiellońskiej i Pokoju – 205
- 9) Przyszkolny plac zabaw dla dzieci – teren Szkoły Podstawowej nr 1 – 299
- 10) Zakup automatycznego defibrylatora Lifepack 1000 z wyświetlaczem graficznym. Zakup defibrylatora szkoleniowego AED Medtronic Trainer 1000. – Ochotnicza Straż Pożarna, ul. Ks. Kontnego 34 – 55

OKRĘG NR 3 – Hołdunów:

- 11) Budowa siłowni w plenerze wraz z wymianą części ogrodzenia przy Gimnazjum – ul. Hołdunowska / Palmowa – 211
- 12) Wesoły zakątek – teren Miejskiego Przedszkola nr 2 – 161
- 13) Budowa siłowni pod chmurką – osiedle „Gwarków”, pomiędzy ul. Botaniczną a ul. Lewandowskiej – 104
- 14) Bezpieczeństwo i rekreacja – zagospodarowanie hołdunowskiego zagajnika – zagajnik między ul. Szewczyka, Wandy, Mickiewicza, Grunwaldzka i Fredry – 36
- 15) Bezpieczny plac zabaw z siłownią – teren za budynkiem Miejskiego Ośrodka Kultury – 176
- 16) Oświetlenie ul. Spacerowej – ul. Spacerowa – 19
- 17) Siłownia zewnętrzna na ul. Grunwaldzkiej – ul. Grunwaldzka – 343

W wyniku głosowania następujące projekty uzyskały największą liczbę głosów: Budowa boiska do piłki siatkowej z nawierzchnią ze sztucznej trawy (w Okręgu nr 1), Budowa siłowni pod chmurką – teren zielony pomiędzy osiedlem Centrum I i Centrum II (okręg nr 2), Siłownia zewnętrzna na ul. Grunwaldzkiej (okręg nr 3), i to one zostaną zrealizowane w 2016 r.

Marcin Podleśny

Partner

Świąt Bożego Narodzenia wypełnionych radością, pełnych spokoju i rodzinnej miłości. Nowego Roku 2016 spełniającego marzenia, pełnego optymizmu, szczęścia, sukcesów i wszelkiego powodzenia!

życzą

Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej
„Partner” Sp. z o.o.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Życzymy wszystkim Mieszkańcom Lędzin wielu radosnych przeżyć, Spotkań z bliskimi, odpoczynku od trosk i wyzwań życia codziennego, A Nowy 2016 Rok niech będzie dla Was rokiem pomyslności, Sukcesów oraz spełnienia najskrytszych marzeń.

Burmistrz Krystyna Wróbel
Przewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Ostrowska
Radni Miasta Lędziny
Pracownicy Urzędu Miasta.

WYDARZENIA

Spotkanie mikołajkowe osób niepełnosprawnych

Cieszcie się, że każde z mikołajkowych spotkań Łędzińskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin jest inne. Oczywiście, w ich programie są stałe punkty, jak np. wręczenie okolicznościowych paczek przez św. Mikołaja, czy uhonorowanie oficjalnych gości, ale ich otoczek oraz kontekst co rok się zmieniają.

Duża w tym zasługa całego zarządu LSNRONiIR, a więc prezes Krystyny Cuber, wiceprezesa Stefana Bogackiego oraz Barbary Hańnik, Piotra Szydłowskiego i Sławomira Piltza, a także innych działaczy, którzy ściśle ze sobą współpracują zarówno w trakcie przygotowywania, jak i przebiegu tej, a także wszystkich pozostałych imprez organizowanych przez stowarzyszenie w ciągu roku.

Podkreślali to również goście tegorocznego spotkania mikołajkowego, które odbyło się w niedzielę, 6 grudnia, w sali przyjęć restauracji Pinocy. Burmistrz Krystyna Wróbel oraz wicestarosta Henryk Barcik dziękując za zaproszenie na tę uroczystość i składając serdeczne życzenia świąteczno-noworoczne, gratulowali też LSNRONiIR owocnej działalności, a także osiągnięć i sukcesów, czego między innymi wyrazem był tytuł „Organizacji Roku 2014” w plebiscyście czytelników tygodnika „Echo”. Do ich życzeń i gratulacji przyłączyła się też dyrektor hołdunowskiej SP 3, Małgorzata Szeligiewicz, która przekazała też 30 drobnych prezentów ręcznie wykonanych przez szkolny Klub Ekspresji Dziecięcej dla dzieci niepełnosprawnych.

W rolę św. Mikołaja wcielił się po raz kolejny Edward Szweda z Górek.

Wręczył on aż 148 paczek świątecznych członkom stowarzyszenia. Wielu spośród nich chętnie pozowało z nim do wspólnych zdjęć. Wcześniej św. Mikołaj częstował dzieci i młodzież cukierkami, bawił się też z nimi na parkiecie. Wręczył również okolicznościowe upominki oficjalnym gościom spotkania, oprócz wyżej wymienionych także dyrektor Łędzińskiego MOK-u, Joannie Figurze, wicedyrektor PCPR – Gabrieli Bombie, byłemu dyrektorowi OBK w Łędzinach – Piotrowi Gojowi, obecnemu kierownictwu tegoż OBK – dyrektorowi Szymonowi Pawlicy i wicedyrektor Annie Kołodziejczyk oraz przewodniczącemu koła RAŚ w powiecie, a zarazem wiceprzewodniczącemu LFP – Markowi Bromboszczowi. Potem upominki wręczył także całemu zarządowi LSNRONiIR.

Tradycyjnie oprawę muzyczną spotkania zapewnił Franciszek Moskwa z MOK-u, członek honorowy stowarzyszenia. Oklaskiwano też znane już, choć bardzo młode, hołdunowskie wokalistki, siostry Julię i Zuzię Czudajówny oraz jeszcze młodszego wykonawcę, bo ucznia klasy II b z SP 1 Łędziny, nagradzanego już kilkakrotnie na różnych konkursach, recytatora Nikodema Wojciecha. Podziwiano też wyświetlany na dużym ekranie film z przedstawienia jasełkowego we wspomnianej SP 3, dedykowany wraz z serdecznymi życzeniami bożonarodzeniowymi i noworocznymi wszystkim członkom i sympatykom LSNRONiIR.

Przyłączamy się do powyższych gratulacji i życzeń!

Miroslaw Leszczyk



Fragment spotkania mikołajkowego.

Radnej Rady Miasta Łędziny
Pani Annie Wysockiej

oraz jej bliskim
składamy
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

Łączymy się w bólu

Burmistrz Miasta
Przewodnicząca Rady Miasta
Radni Miasta Łędziny
Pracownicy Urzędu Miasta

Biuletyn Informacyjny Łędziny „Łędziny-teraz”

Wydawca:
Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hołdunowska 39

Redakcja:
UM Łędziny, ul. Łędzińska 55
Dział reklamy i ogłoszeń:
ul. Hołdunowska 39

Redaktor naczelny: Marcin Podleśny

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Za treść reklam redakcja nie odpowiada.
www.ledziny.pl

WYDARZENIA

Przedsmak Świąt na Placu Farskim

Zorganizowany na Placu Farskim w dniach 5 i 6 grudnia jarmark świąteczny okazał się być fantastycznym wprowadzeniem w radosny i pogodny nastrój Świąt Bożego Narodzenia, które to pełnią świątecznych przygotowań, aromatów i zakupów coraz to mocniej pukają do Naszych drzwi.

Sobotnia część jarmarku, zorganizowana przez Łędziński Miejski Ośrodek, kusiała świątecznym wystrojem, licznymi straganami bogatymi w ozdoby choinkowe, aniołki, zabawki, kosmetyki, smakołyki, wyroby z miodu i wszelkiej maści przysmakami.

Równoległe w jednej z sal odbywał się Mikołajkowy Turniej Szachowy, do którego zgłosiło się 25 szachistów podzielonych na trzy kategorie wiekowe. Wśród przedstawicieli szkół podstawowych zwyciężyli Łędzinianin Sebastian Smoleń, przed Wojciechem Maślanką, wśród dziewczyn najlepsza była Dominika Górecka – oboje z Imielina. W kategorii do lat 18 najlepsi okazali się: Grzegorz Nieśyto i Ireneusz Łyszcz, a z grona dziewcząt wyróżniła się Aleksandra Palka. Z kolei w kategorii „open” (powyżej 18 roku życia) na podium zawodów stanęli: Łędzinianin Dawid Gondzik, Krystian Klimczok z Imielina oraz Jan Skutela – także z Łędzin. Sędzią zawodów byli Józef Kaleta oraz Janusz Gondzik, a wręczenia nagród ufundowanych przez MOK dokonała jego Dyrektor, Joanna Figura. Dodatkowo, paczki pełne słodyczy dla uczestników ufundowali Senator Czesław Ryszka i Stowarzyszenie „Pod Klimontem” wraz z jego Prezesem, Januszem Freitagiem.

Z kolei, gdy rywalizacja szachowa zmierzała ku końcowi, trwały już mikołajkowe przedstawienia dla dzieci, autorstwa grup teatral-



Przygotowywanie prezentów w wykonaniu grupy Epidemia

nych „Maska” (pt. „Tajemnicze święta skrzata”) z Krakowa oraz „Epidemia” z Bierunia. Kulminacją przedstawienia artystów z Bierunia, jaka nastąpiła po pieczołowitym procesie przygotowywania oraz pakowania prezentów, było ich uroczyste rozdanie licznie zgromadzonym dzieciom. Na zakończenie pierwszego dnia jarmarku, dokonano także uroczystego wręczenia nagród laureatom konkursów zorganizowanych przez MOK na Najładniejszą Kartkę Świąteczną i Szopkę Bożonarodzeniową.

Inicjatywę w zorganizowaniu drugiego dnia „Jarmarku Bożonarodzeniowego 2015”, czyli w Mikołaja w niedzielę 6 grudnia br., przejęła Miejska Biblioteka Publiczna w Łędzinach. Przybyłe gromadnie dzieci, pod okiem animato-

rek, pracownicy biblioteki wykonywały przeróżne ozdoby choinkowe w ramach działania „Zrób choinkę marzeń”, przez co też i ta choinka nabrała oryginalnego, tradycyjnego wyglądu, pozbawionego azjatyckiego kiczu. Kolejną propozycją dla dzieci, było czytanie im świątecznych bajek. Ostatnią propozycją drugiego dnia był konkurs kolęd i piosenek świątecznych. Nie było indywidualnych wyróżnień i każdy uczestnik konkursu otrzymał nagrodę, będącą docenieniem stresu i tremy, jakiej musieli doświadczyć ci młodzi wykonawcy. Stoiska na Placu Farskim oferowały piękne rękodzielnicze wyroby, między innymi ze znanej lokalnym klientom „Zielonej Manufaktury”.

Bogusław Żogała,
Marcin Podleśny

GOSPODARKA ODPADAMI

INFORMACJA W SPRAWIE SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI POPIOŁU

Informujemy, że w dniu 1 października 2015 r. na terenie Gminy Łędziny została wprowadzona segregacja nowej frakcji odpadów – popiołu – wydzielonego ze strumienia zmieszanych odpadów komunalnych.

Nieruchomości wyposażone dotychczas tylko w jeden pojemnik zostały doposażone w kolejny 120 l przeznaczony wyłącznie do gromadzenia popiołu z palenisk domowych. W przypadku nieruchomości posiadających dwa lub więcej pojemników – jeden, został wydzielony i odpowiednio opisany z przeznaczeniem na gromadzenie popiołu.

Popiół będzie odbierany w okresie grzewczym, czyli od 1 października do 30 kwietnia jeden raz w miesiącu, natomiast poza nim, czyli od 1 maja do 30 września – raz na dwa miesiące. Popiół w ilości większej niż przewidziana może być gromadzony w odpowiednio przygotowanych do tego celu workach, które w razie potrzeby będzie można nieodpłatnie pobrać w następujących miejscach

Punkt Selektywnego Zbierania

Odpadów – ul. Fredry 98

tel. (32) 21 66 020

czynny w godzinach

poniedziałek- piątek

od 8.00 do 20.00

sobota od 9.00 do 13.00

siedziba EKOREC sp. z o.o.

– ul. Łędzińska 47;

tel. (32) 326 79 90

czynny w godzinach

od 7.00 do 15.00

Urząd Miasta Łędziny

– ul. Łędzińskiej 55

- **Punkt Obsługi Mieszkańca**

tel. (32) 21 66 511 wew. 150,

czynny w godzinach:

poniedziałek 7.30 – 17.00

wtorek – czwartek od 7.30 do 15.30

piątek od 7.30 do 14.00

Mieszkańcy, którzy uznają, że objętość pojemnika jest niewystarczająca dla ich potrzeb, mogą we własnym zakresie zakupić (bądź wydzierżawić) dodatkowy pojemnik z przeznaczeniem na gromadzenie popiołu. Każda ilość popiołu zostanie odebrana przez

przedsiębiorcę bez dodatkowych opłat.

Poniżej podajemy przykładowe koszty zakupu lub dzierżawy pojemników

EKOREC sp. z o.o.

zakup pojemnika:

● pojemnik 120 l plastikowy na kółkach – 62,00 zł/szt brutto

● pojemnik 240 l plastikowy na kółkach – 80,00 zł/szt brutto

● dzierżawa pojemnika: pojemnik 120 l plastikowy na kółkach 5,50 zł/szt/m-c brutto

● pojemnik 240 l plastikowy na kółkach 7,00 zł/szt/m-c brutto

SITA sp. z o.o.

zakup pojemnika:

● pojemnik 120 l plastikowy na kółkach nowy – 88 zł/szt brutto

● pojemnik 120 l plastikowy na kółkach używany – 67 zł/szt brutto

● pojemnik 240 l plastikowy na kółkach nowy – 130 zł/szt brutto

● pojemnik 240 l plastikowy na kółkach używany – 72 zł/szt brutto

Apelujemy o niewrzucanie górnego popiołu do pojemników.

WAŻNE

Spotkanie Burmistrza z mieszkańcami dzielnicy Rachowy

Określenie warunków podpisania umów z użytkownikami nieruchomości zabudowanych na komunalizowanej od 2012 roku działce nr 1645/79, było głównym tematem spotkania z mieszkańcami Rachów.

Komunalizacja, czyli przekazanie gruntów należących do Skarbu Państwa na własność gminy, wiąże się ściśle z przejęciem przez gminę obowiązków administrowania takimi gruntami, a zgodnie z Ustawą o finansach publicznych, również z obowiązkiem pobierania opłat typu podatek od gruntu i czynsz najmu.

Mieszkańców przybyłych na spotkanie najbardziej interesowała wysokość opłat dla trzech sposobów wykorzystania gruntów, czyli: dla garaży samochodowych, ogródków przydomowych i budynków gospodarczych typu komórka na opał.

Burmistrz Miasta zapewniła, że wysokość stawek przyjętych dla poszczególnych sposobów korzystania z gruntów jest ustalana na takim samym poziomie dla całej gminy, a uzależniona będzie od sposobu wykorzystania gruntu. W przypadku garaży samochodowych będą to stawki analogiczne do tych, które obowiązują użytkowników garaży na przykład na Holdnowie, czyli 1.10 zł + VAT za m² miesięcznie.

W przypadku ogródków przydomowych będzie to kwota 25 groszy + VAT za m² powierzchni rocznie,



Mieszkańcy mieli wiele pytań.

taka sama stawka będzie obowiązywała użytkowników budynków gospodarczych typu komórka na opał.

Mieszkańcom zaproponowano zawarcie umów najmu lub dzierżawy na okres 3 lat z możliwością przedłużenia.

Marcin Podleśny

URZĄD MIASTA NIECZYNNY

Informujemy, że w dniu 24 grudnia br. Urząd Miasta będzie nieczynny.

Za wszelkie utrudnienia wynikłe z tej kwestii, serdecznie przepraszamy.

W razie wystąpienia konieczności prosimy o kontakt pod następującymi numerami tel:

Urząd Stanu Cywilnego, tel. 734-129-384,

Straż miejska (w przypadkach zagrażających życiu lub zdrowiu): tel. 600 279 573 (w terminie od 24 do 26 grudnia do godz. 8.00),

tel. 600 279 543 (w terminie od 26 grudnia, od 8.00 rano do 27 grudnia, do godz 7.00).

WAŻNE

Rekrutacja uzupełniająca do Żłobka Miejskiego

Dyrektor Miejskiego Żłobka w Łędzinach informuje, że wciąż – do wyczerpania wolnych miejsc – trwa nabór uzupełniający dzieci do żłobka. Karty zgłoszenia, które należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta w godzinach jego pracy, można pobrać bezpośrednio ze strony internetowej miasta www.ledziny.pl lub w Urzędzie Miasta, pok. 109.

INWESTYCJE

Ulica Paderewskiego z szansą na dofinansowanie

Projekt przebudowy ul. Paderewskiego w Łędzinach (na odcinku 0,280 km) wraz z przebudową oświetlenia znalazł się na szóstym miejscu wstępnej listy rankingowej w kategorii dróg gminnych, spośród 65 złożonych wniosków o dofinansowanie w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019” na rok 2016.

Wojewoda śląski w dniu 26.11. br. zatwierdził wstępną listę rankingową wniosków złożonych w ramach programu, a uzyskana ocena – w tym wypadku 19,5 – ujęta w liście wstępnej jest średnią arytmetyczną ocen pięciu członków komisji. Ogółem wartość projektu wyniosłaby 1.778.066 mln zł, z czego zarówno dofinansowanie, jak i wkład własny gminy wyniosłoby po połowie tej kwoty (tj. 889.033 tys. zł).

Do dnia 15 grudnia br. wnioskodawcy mogą składać zastrzeżenia do wyników oceny merytorycznej wniosków, które zostaną rozpatrzone do 30 grudnia br.

Marcin Podleśny

UROCZYSTOŚCI

Barbórka 2015

Po ubiegłorocznej barbórkowej wizycie ówczesnej Premier Rządu RP Ewy Kopacz, także i tegoroczne obchody górniczego święta w ramach Kompanii Węglowej S.A., zorganizowane zostały w KWK Ziemowit.

W piątek, 4 grudnia w cechowni kopalni zgromadzili się przedstawiciele załogi spółki oraz liczni przybyli goście, aby nie tylko podsumować mijający rok, ale i dokonać tradycyjnego już nadania honorowych szpad górnich, odznaczeń „Zasłużony dla górnictwa RP” i „Za długoletnią służbę” (wśród nich Leon Stefanides z KWK Ziemowit), czy stopni górnich. Przedstawiono także „laureatów” nagrody „Bezpieczny oddział”, przyznawanej przez Wyższy Urząd Górniczy oraz fundację Bezpieczne Górnictwo im. prof. Wacława Cybulskiego, a otrzymał ją oddział wydobywczy G1 z kopalni Marcel oraz oddział robót przygotowawczych GRP5 z kopalni Jankowice.

Gości uroczystości, wśród których znaleźli się parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele duchowieństwa, nadzoru górniczego i instytucji współpracujących z KW przywitał dyrektor kopalni Piotr Nielacny. Nawiązując do ogólnej sytuacji w branży podkreślił, iż „kopalnia Ziemowit posiada złożę oraz plany inwestycyjne. To nasz kapitał, który powinien przekonać do inwestycji w dalszy jej rozwój.” Dyrektor Nielacny wskazał także, iż Ziemowit jest przygotowany na nowe podejście do górnictwa. „Jeśli otrzymamy swoją szansę, to ją wykorzystamy” – akcentował dyrektor, przypominając, że jednym z atutów kopalni jest możliwość zaspokajania lokalnego rynku w słodką wodę. „Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że kopalnia Ziemowit jest bogata nie tylko w węgiel, ale także szczyty się wspaniałą załogą. Składam hołd Waszej ciężkiej pracy. Udało się nam stworzyć zespół ludzi, którzy niezależnie od stanowiska i kwalifikacji potrafią działać dla dobra tej kopalni” – podsumował.



Występy artystyczne dzieci z Przedszkola nr 2.

Do zebranych zwrócił się gościnnie na barbórkowych obchodach Wojciech Kowalczyk, wice-minister skarbu, który przekazał życzenia od ministra skarbu Dawida Jackiewicza oraz ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego. Głos zabrał także Krzysztof Sędzikowski, prezes Kompanii Węglowej S.A., który na zakończenie wystąpienia podziękował wszystkim górnikom i pracownikom Kompanii i tym, którzy pomagają Spółce przejść trudny okres – przyjaciółom górnictwa – podkreślając jednocześnie, że optymistycznie patrzy w przyszłość, a asumptem do tego

jest fakt, iż już wkrótce 5 z kopalń Spółki osiągnie rentowność. Wyraził także nadzieję, iż w niedalekiej przyszłości stanie się to udziałem każdego z 11 zakładów KW S.A.

Wśród licznych życzeń dla załogi Kompanii Węglowej znalazły się słowa nadesłane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę, premier Beatę Szydło i ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego. Uroczystość zakończyła część artystyczna w wykonaniu dzieci z przedszkola nr 2 w Łędzinach. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra dęta kopalni „Ziemowit” pod batutą Andrzeja Zimnika.

Marcin Podleśny

Najserdeczniejsze życzenia
Cudownych Świąt Bożego Narodzenia
Rodzinnego ciepła i wielkiej radości.
Pod żywą choinką zaś dużo prezentów,
A w Waszych pięknych duszach
Wiele sentymentów.
Świąt dających radość i odpoczynek
Oraz nadzieję na Nowy Rok,
Żeby był jeszcze lepszy niż ten,
Co właśnie mija.

Dyrektor i Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Kultury
w Łędzinach



Burmistrz Miasta Łędziny i Miejski Ośrodek Kultury serdecznie zapraszają wszystkich Mieszkańców na

POWITANIE NOWEGO ROKU 2016

Parking Urzędu Miasta 31.12.2015r. godz. 23.30 - 00.30

Muzycznie w Nowy Rok wprowadzi: DJ Ice Kay

ZAPRASZAMY

SKLEP ZIELARSKO-MEDYCZNY Św. Anny

Sklep Zielarsko-Medyczny Św. Anny
Targowisko Miejskie w Łędzinach
ul. Fredry 10
tel. 32 708 01 40
www.e-zielarski.pl

Cudze chwalicie, swego nie znacie...

O mocnych stronach „słabego” podobno gimnazjum. O szczególnym profilu i sukcesach, tej najstarszej w mieście placówki, która pielęgnując tradycje kształci i wychowuje kolejne pokolenia łędzinian z LIDIĄ CIEPŁY-BUGARĄ – Dyrektorką Gimnazjum nr 2 rozmawia Marcin Podleśny.

Sporo uwagi i skrajnych emocji skupiało się ostatnio wokół Waszego gimnazjum, niektóre z nich były... jak policzek?

Można by tak powiedzieć, gdyby skupić się tylko na tych niepozytywnych opiniach. Na szczęście w życiu często sprawdza się maksyma „Co nas nie zabija, to nas wzmacnia”. I ja z całego tego zamieszania, które zostało wywołane niefortunną rozgrywką polityczną, staram się wyciągnąć to, co najlepsze i skupić się na tych pozytywnych emocjach, a było ich w tej sytuacji całkiem sporo.

W świat poszła informacja, że Gimnazjum nr 2 to słaba placówka, co pozytywnego może wynikać z takiej informacji?

Okazało się, że całkiem sporo. Już kilka godzin po ukazaniu się tego niepoehlebnego artykułu wokół szkoły zaczęło się gromadzić wielu przeciwników zaprezentowanej w nim opinii. Oburzeni uczniowie, absolwenci i rodzice zaczęli interweniować i prosić, aby tej sprawy nie pozostawiać bez komentarza, aby walczyć o dobre imię naszej szkoły. To właśnie ta oddolna inicjatywa, oraz postawa solidarności ze szkołą, którą wykazywali się rodzice, uczniowie i absolwenci, była w tej całej sytuacji nieoceniona i to ona niejako zobligowała mnie do tego, żeby zaprezentować mocne strony szkoły, na których oni się skupili polemizując z tym artykułem.

A jak polemizowali?

Zarówno rodzice, jak i uczniowie złożyli na moje ręce listy z podpisanymi, w których zwracali się do autora tekstu, wyrażając sprzeciw przeciwko zawartych w nim informacjach. Mnie najbardziej uderzył fragment z listu uczniów. Pozwolę sobie cytować: „Prosimy, aby nie wrzucał nas pan do jednego, tego najgorszego worka, bo są wśród nas dzieci ambitne, zdolne, świadome i myślące, a Pan podcina nam skrzydła. Oświadczamy, że będziemy walczyć o dobre imię szkoły, nie pozwolimy na rozpowszechnianie bezpodstawnych, krzywdzących opinii, dyskryminujących nas uczniów, a przy okazji społeczność hołdunowską, którą tworzymy.” To ten wątek uświadomił mi, że musimy walczyć na argumenty, bo faktycznie nasze dzieci zostały nastygmatyzowane tą „gorszością”, a jako pedagog mam świadomość, że nie są ani lepsze, ani gorsze, bo stanowią normalny wycinek społeczeństwa. Ta sytuacja natomiast pokazała, że są bardzo lojalni i solidarni. Słyszałam też, że zarówno uczniowie jak i absolwenci w obronie dobrego imienia szkoły uruchomili wsparcie na facebook-u.

Uświadomienie sobie takich postaw u dzieci wymagało kryzysu?

Ten kryzys pozwolił na ich uświadomienie, jednak ukształtowanie takich cech wymaga wielu lat pracy wychowawczej i jestem przekonana, że profil, jaki wybrało nasze gimnazjum w 2006 roku jest jednym z czynników, które pozwoliły naszą młodzież tak ukształtować. Stanisław Jachowicz pisał „I dziecinne serca mięknie, można z nich co zrobić, tylko trzeba je zawczasu do cnoty sposobić.” Nasza szkoła realizując pro-

gram integracji, nauczyła dzieci tolerancji i tego, że nikogo nie należy oceniać, ani z góry przekreślać, bo w każdym z nas drzemie jakiś potencjał. Świat nie składa się z samych profesorów. Piekarz, szewc, ślusarz czy górnik są w społeczeństwie tak samo potrzebni jak lekarz, nauczyciel czy dziennikarz.

Jachowicz napisał też „Cudze chwalicie swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie.” Czym gimnazjum nr 2 różni się od innych szkół?

Jako jedyna szkoła w powiecie, uczymy czterech języków obcych: niemieckiego, angielskiego, rosyjskiego i włoskiego. Umiejętności językowe nasza młodzież może wykorzystać praktycznie podczas wycieczek zagranicznych. Co roku organizowana jest szkolna wycieczka do innej stolicy europejskiej. Uczniowie odwiedzili już Czechy, Niemcy, Włochy. W tym roku zaplanowaliśmy wyjazd na Litwę. Kultuwujemy śląskie tradycje, dbamy o to, by zwyczaj, kultura, język i strój pszczyński nie zaginął. Posiadamy bogate zbiory regionalne zgromadzone w izbie tradycji (meble, sprzęty gospodarstwa domowego, dokumenty i pamiątki historyczne). Zgromadziliśmy bogatą kolekcję strojów śląskich – 30 strojów panińskich oraz 70 kompletów mężatek (kiecki, jakle, chusty na różne pory roku).

W 2006 r. wyszliśmy naprzeciw oczekiwaniom i potrzebom społecznym, i zaczęliśmy zajmować się młodzieżą ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi. Od 2007 r. szkoła funkcjonujemy jako Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 2. Od tego czasu nasza szkoła prowadzi szeroko zakrojoną działalność wychowawczą i profilaktyczną. Zatrudniamy pedagoga, psychologa, rehabilitanta, logopedę oraz specjalistów w zakresie terapii pedagogicznej, resocjalizacji i socjoterapii. Współpracujemy z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Bieruniu oraz instytucjami państwowymi (Policją, Sądem Rejonowym, PCPR, MOPS). Od siedmiu lat organizujemy powiatowe warsztaty plastyczne „Interart” oraz „Interbal” dla osób niepełnosprawnych. Jak już wspominałam, nasze gimnazjum uczy integracji i tolerancji, a zdrową rywalizację wyzwala w Konkursie o Puchar Dyrektora Szkoły.

Je oddziałów integracyjnych ma szkoła?

W tym roku szkolnym nasze gimnazjum ma 10 oddziałów. Pięć z nich to oddziały integracyjne. Fachową specjalistyczną opiekę znajdują u nas uczniowie z orzeczeniami, w tym roku mamy ich 17-tu, oraz z opiniami wydanymi przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, takich uczniów mamy 30-tu. Jak łatwo policzyć blisko 50 dzieci wymaga indywidualnego podejścia do procesu nauczania. Są to uczniowie wymagający dostosowania form i metod pracy do indywidualnych niepełnosprawności. By sprostać tym zadaniom, zapewnić należytej opiece i właściwe kształcenie wszystkim uczniom, traktujemy każdego ucznia podmiotowo, indywidualizując proces nauczania. Nasz kadra systematycznie doskonali swój

warsztat. Wielu nauczycieli podejmuje kolejne studia podyplomowe i kursy kwalifikacyjne. Większość nauczycieli to specjaliści z wielu dziedzin pedagogiki.

A jak jest u Was z otwartością na nowoczesne formy nauczania?

Jak każda szkoła uczymy tradycyjnych przedmiotów, ale staramy się tradycję łączyć z nowoczesnością. Chociaż nasza szkoła jest sędziwą staruszką, to nie obawiam się powiedzieć, że jest szkołą na miarę XXI wieku. A to dlatego, że systematycznie zmieniamy swoje oblicze, poszerzamy zaplecze dydaktyczne, wprowadzamy nowe technologie, metody i sposoby nauczania. Od dwóch lat pracujemy w oparciu o dziennik elektroniczny, by ułatwić kontakt i możliwość systematycznego nadzoru zapracowanym rodzicom.

Aby uatrakcyjnić lekcje i uczynić je bardziej przystępnymi, wykorzystujemy wysokiej jakości sprzęt multimedialny. Pracujemy metodami aktywnymi, stosujemy różne formy i sposoby oceniania, w tym ocenianie wspierające. Posiadamy dwie tablice interaktywne oraz multimedialne rzutniki z wizualizatorami. Wszystkie sale wyposażone są w sprzęt TV wraz z odtwarzaczami DVD, wszystkie mają dostęp do Internetu. Dysponujemy dobrze wyposażonymi pracowniami dydaktycznymi, dwoma pracowniami komputerowymi – jedną z systemem Windows, drugą z systemem MacOSX. Od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej szkoła uczestniczyła w 14 projektach. Najciekawsze z nich to: „Gimnazjaliści z przyszłością, otwarci na ludzi i pracę”, „Dziennikarstwo – sposób na życie”, „Co nas łączy”, czy „Zabytki sakralne Łędzin” a także „Język Angielski Paszportem do Europy”. Dzięki nim młodzież mogła w sposób eksperymentalny zgłębiać tajniki nauk ścisłych, wyjeżdżała na koncerty do teatrów muzycznych, filharmonii, współpracowała z TVS. Dzięki projektom polsko-czeskim nawiązaliśmy 10-letnią współpracę z Unicovem, polegającą na wymianie uczniów, co zaowocowało wieloma przyjaźniami. Jako jedyna w powiecie, nasza szkoła brała udział w projekcie „Comenius Asystentura”, dzięki czemu uczniowie mogli uczyć się języka włoskiego z udziałem nauczyciela z Włoskich Alp.

Czy wasza szkoła może się poszczycić jakimiś osiągnięciami?

W czasie piętnastu lat pracy z uczniami nasza szkoła zdobyła certyfikaty: „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, „Śląska Szkoła Jakości”, „Szkoła z klasą”, „Szkoła odkrywców talentów”, „Cogito, Ego, Ago”. Przygotowujemy uczniów do udziału w różnego rodzaju konkursach, nie tylko powiatowych. Możemy poszczycić się laureatami Wojewódzkiego Konkursów – z historii, finalistami z biologii, wysokimi wynikami konkursów z języków obcych, matematyki. Od lat z sukcesem bierzemy udział w Wojewódzkim Konkursie Regionalnym i „Śląskim Śpiewaniu”. W minionych latach zespół wokalny-instrumentalny zajął I miejsce w rejonowym etapie konkursu piosenki „Śląskie Śpiewanie”, a szkolny zespół tea-

tralny „Pneuma”, był wielokrotnie nagradzany w różnego rodzaju konkursach np. zdobył I i II miejsce w Międzynarodowym Przeglądzie Przedstawień Bożonarodzeniowych „Radlińskie Betlejkii” oraz w „Wojewódzkim Integracyjnym Przeglądzie Widowskich Jasełkowych”.

Nasza szkoła odkrywa i rozwija talenty artystyczne. Dorobek uczniów prezentujemy kilkakrotnie w każdym roku szkolnym. Ogromną popularnością cieszą się organizowane przez nas „Koncerty wiosenne”. Nasi uczniowie odnoszą sukcesy sportowe. Na szczególną uwagę zasługują szachiści, którzy z większości zawodów przywożą puchary.

Promujemy swoich uczniów i absolwentów w środowisku lokalnym. W ubiegłych latach trzykrotnie w Urzędzie Miasta odbyły się wernisáže prac plastycznych absolwentów szkoły. Wielu z nich wraca do placówki jako praktykanci przygotowujący się do pracy z młodzieżą. Dzięki absolwentom udało się nawiązać współpracę z Telewizją Polską – Ekoagentem oraz Uniwersytetem Śląskim, gdzie młodzież uczestniczy w zajęciach otwartych z fizyki i chemii oraz biologii.

Jednym z argumentów podniesionych w tym budzącym emocje artykule, było to, że absolwenci waszego gimnazjum, ze względu na słaby poziom nie dostają się do dobrych szkół i uczelni.

Dzięki temu argumentowi przekonaliśmy się jak wielu naszych absolwentów może poszczycić się niebagatelnymi sukcesami zawodowymi. Jak już wspominałam, oburzeniem zareagowali także nasi absolwenci. Niektórzy z nich dementowali tę opinię na facebook-u, inni napisali do szkoły udzielając swojego wizerunku i autorytetu, żeby obalić tę krzywdzącą opinię. Dlatego bardzo bym chciała zaprezentować niektóre sylwetki naszych absolwentów, a mamy się kim pochwalić. W rankingu łędzinianich szkół ośmioro naszych absolwentów było najlepszymi w mieście. Dziś są pracownikami naukowymi na wyższych uczelniach, robią doktoraty. Wielu z nich ukończyło międzywydziałowe studia w języku angielskim. Są programistami, odbywają staże na uczelniach i w firmach w Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Niemczech czy Austrii. Należą do nich między innymi tacy uczniowie jak Sandra Natoniak-Białon, Mateusz Łyżwiński, Magdalena Sroka, Irena Kwiatkowska, Karolina Kwiatkowska, Kinga Łapińska, Marcin Jałowy, Piotr Kubasiak, Jakub Łyżwiński, Bartłomiej Łyżwiński, Aleksandra Sroka, Dawid Klimeira, Marcin Iciek, Paweł Banaś, Adam Banaś, Dawid Haśnik, Adam Żądło, Grzegorz Żądło, Patrycja Kowalska, Edyta Kowalska, Agata Kowalska, Monika Oleksy, Mateusz Oleksy. Absolwentami byłej SP 2 są Burmistrzowie Władysław Trzciniński, Mariusz Żoła i obecna Burmistrz Krystyna Wróbel, którzy zawsze bardzo ciepło wypowiadali się o swojej szkole i nie kryli zadowolenia, że właśnie do niej chodzili (oni uczęszczali do szkoły zanim powstały gimnazja).

A jak to wypada w statystykach?

Co czwarty absolwent naszego gimnazjum dziś jest absolwentem



wyższej uczelni lub studentem ciekawych kierunków prestiżowych uczelni (tj. Uniwersytet Jagielloński, Akademia Górniczo – Hutnicza, Politechnika Śląska, czy Uniwersytet Śląski). Są wśród absolwentów przedstawiciele wolnych zawodów: lekarze, stomatolodzy, rehabilitanci, prawnicy, księża, teolodzy świeccy. W szeregu naszych absolwentów są dziennikarze telewizyjni redagujący własne programy w telewizji publicznej, są dziennikarze radiowi, prasowi, liczne grono inżynierów – biotechnologów, biomedyków, energetyków, inżynierów górnictwa, geologii, wielu nauczycieli różnych specjalności. Nasza szkoła posiada wspaniałe relacje ze swoimi absolwentami i obecnie współpracuje z nimi na wielu płaszczyznach, wykorzystując ich doświadczenie i możliwości do promocji szkoły, do zachęcania uczniów, by mieli swoje pasje i z uporem je realizowali. Absolwenci bardzo chętnie włączają się w życie szkoły, prezentując swoje talenty podczas uroczystości szkolnych, na wernisażach.

Duży odsetek absolwentów zaczyna rozwój swojej kariery zawodowej kończąc technika. Potem albo kontynuują naukę na uczelniach technicznych, albo pracują w swoich zawodach. Są wśród nich właściciele warsztatów rzemieślniczych, firm budowlanych, transportowych, warsztatów samochodowych i wielu innych profesji. Choć nie wszyscy kończą studia, to świetnie radzą sobie w dorosłym życiu.

Jak szkoła wypada w analizach wyników?

Jesteśmy szkołą wspierającą ucznia. Co oznacza, że potrafimy dostosować wymagania dla każdego ucznia indywidualnie. Czynimy wszystko, by każdy uczeń osiągnął sukces na miarę swoich możliwości, by wszyscy mieli szansę indywidualnego i wszechstronnego rozwoju. Każdego roku szkoła dokonuje analizy wyników egzaminu gimnazjalnego, porównując je z wynikami sprawdzianu po szóstej klasie szkoły podstawowej, zgodnie z wytycznymi EWD (Edukacyjna Wartość Dodana). Dwa lata temu szkoła poddana została całościowej ewaluacji zewnętrznej przeprowadzonej przez Kuratorium Oświaty w Katowicach. Jej wyniki wykazują, że gimnazjum bardzo dobrze funkcjonuje w środowisku lokalnym, wspaniale przygotowuje uczniów do właściwego funkcjonowania w społeczeństwie kształtując oczekiwane postawy. Szkoła jest bezpieczna, przyjazna uczniowi, posiada atrakcyjną ofertę edukacyjną, która ciągle jest modyfikowana.

Dziękuję za rozmowę.

Spotkanie choinkowe z Jubilatami



Jubilaci ad 2015.

Tradycyjnie sentymentalnymi melodiami powitał Franciszek Moskwa łądzkich jubilatów świętujących w tym roku złote szmaragdowe i diamentowe gody, to jest 50-, 55 – bądź 60 –tą rocznicę ślubu, a także 90- lub 95 –tą rocznicę urodzin, którzy zgromadzili się we wtorkowe południe, 1 grudnia, w sali przyjęć hołdunowskiej restauracji Pinocy.

Następnie, w serdecznych słowach podziękowała im za przybycie kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Renata Ścierańska, po czym burmistrz Krystyna Wróbel złożyła jubilatom okolicznościowe gratulacje oraz życzenia bożonarodzeniowe i noworoczne. Do gratulacji i życzeń przyłączył się też wiceprzewodniczący Rady Miasta, Edward Urbańczyk. Kierownik Ścierańska przedstawiła jubilatom łądzkiego fotografa Jacka Filipiaka, pasjonata filmowania i robienia zdjęć z samolotu, ale także w kopalnianych podziemiach, który w kilku zdaniach opowiedział o swoich ostatnich dokonaniach w tym względzie, po czym zaprezentował na dużym ekranie krótki autorski film pt. „Miasto Łędziny”, czyli fotoprezentację (w tym zdjęcia z samolotu) o historii i współczesności

naszego miasta z jego własnym komentarzem. Jubilaci oglądali ten film z zapartym tchem.

Spotkanie prowadziła kierownik R.Ścierańska, która jak zwykle – podkreślali to gremialnie jubilaci już w jego trakcie, a także po – wprowadziła niemalże rodzinną atmosferę wśród zgromadzonych w tej sali. – A jak upłynął Państwu czas, pytałam zwyczajowo Was podczas rozmów, a Wy wszyscy odpowiadaliście jednakowo, że jak jeden dzień – zagaiła, a potem, oczywiście z pamięci, przypomniała daty ślubów zawartych 50 lat temu przez jubilatów obchodzących w tym roku złote gody, łącznie 15 par małżeńskich. Wspomniała, że w 1965 roku związek małżeński w USC zawarło 87 par, najwięcej tradycyjnie w październiku, czyli po żniwach i wykopkach, zakończeniu prac, bo aż 17. Podobnie powitała jubilatów obchodzących 55 –tą, a następnie 60- tą rocznicę ślubu. Bardzo miłym akcentem spotkania były krótkie wypowiedzi – na prośbę p. kierownik – niektórych par na temat okoliczności zapoznania się, ślubów i wesel. Również 90-letnia Helena Gibas bardzo chętnie podzieliła się swoimi wspomnieniami.

Po uczczeniu minutą ciszy i zdumy pamięci tegorocznych jubilatów, którzy zmarli nie doczekawszy niniejszego spotkania, burmistrz K.Wróbel wręczyła medale od Prezydenta RP tym parom małżeńskim, które ich jeszcze w tym roku nie otrzymały. Z kolei obecna na spotkaniu oficjalna delegacja Związku Polskich Spadochroniarzy – Oddział VII w Katowicach, w składzie: Kazimierz Stępień, Józef Błaszczak (oficerowie w stanie spoczynku) i mł. podchorąży Krzysztof Zocłowski, wręczyła 90-letniemu Maksymilianowi Cofale okolicznościowy medal za zasługi dla wspomnianego ZSP, czym sprawiła mu bardzo miłą niespodziankę. Następnie wszyscy jubilaci wraz z przedstawicielami władz miasta i oficjalnymi gośćmi pozowali do wspólnej fotografii, tradycyjnie w wykonaniu J.Filipiaka.

Dalsza część spotkania miała jak zwykle charakter biesiady towarzyskiej przy kawie, herbacie i kołoczku, uświetnionej muzyką i śpiewem F.Moskwy. Jubilatów, stopniowo opuszczających salę, R.Ścierańska wręczała tradycyjne czerwone róże, świąteczne upominki i kalendarze miejskie.

Miroslaw Leszczyk

Jubilaci 2015 uczestniczący w spotkaniu

Złote Gody (50 rocznica ślubu): Rozalia i Alfred Machulec, Anna i Julian Jasińscy, Jadwiga i Kazimierz Pomiołt, Urszula i Jerzy Bromboszcz, Elfyda i Jan Gosiewscy, Urszula i Stefan Lech, Maria i Alfred Kapica, Luciana i Zygmunt Kowalscy, Lidia i Zygmunt Hachuła, Jadwiga i Klemens Wowro, Zofia i Ryszard Majka, Alfreda

i Franciszek Walus, Krystyna i Sylwester Wabno.

Szmaragdowe Gody (55 rocznica ślubu): Krystyna i Zygmunt Kula, Helena i Sander Ścierański, Małgorzata i Aleksander Obtulowicz, Stanisława i Kazimierz Lustyk, Antonina i Emil Piwowarczyk, Elfyda i Władysław Białoń, Maria i Jan Bryjok, Irena i Pa-

weł Czarnynoga, Noelle i Ginter Meister.

Diamentowe Gody (60 rocznica ślubu): Gertruda i Mieczysław Mrowiec, Helena i Józef Maludo, Anna i Józef Kuczmierz, Cecylia i Zygmunt Jezierscy.

90 urodziny: Franciszek Foltyn, Helena Gibas i Maksymilian Cofała.

Pożegnaliśmy Czesławę Kubistę

W czwartkowe przedpołudnie, 15 października, pożegnaliśmy Czesławę Kubistę, zasłużoną emerytowaną nauczycielkę matematyki w hołdunowskich szkołach. Już w ceremonii żałobnej, która odbyła się w kaplicy cmentarnej, uczestniczyły tłumy mieszkańców.

Mszę św. w intencji Zmarłej odprawił w kościele pw. Chrystusa Króla ks. kanonik dr Józef Przybyła, dobrze ją znający przez wiele lat. Wygłosił on znakomitą homilię, w której przypomniał drogę życiową śp. Czesławy, homilię wzbogaconą

tradycyjnie o piękne łacińskie sentencje. Podziękował w imieniu Zmarłej jej córkom Dorocie i Katarzynie, całej bliższej i dalszej rodzinie, przyjaciółom, koleżankom i kolegom z pracy, znajomym, sąsiadom i wszystkim pozostałym osobom towarzyszącym śp. Czesławie w jej ostatniej ziemskiej drodze. Wyraził też nieco żartobliwie nadzieję, jak to jest w jego zwyczaju, że również na jego pogrzebie tak wiele osób przystąpi do sakramentu komunii św. (ponad 100 osób). Także ceremonię pogrzebową na hołdunowskim

cmentarzu odprawił ks. kanonik, a grób Zmarłej pokryły liczne wieńce, kwiaty i znicze, będące przejawem miłości, szacunku, uznania i wdzięczności ze strony jej najbliższych, licznych przyjaciół, koleżanek i kolegów, znajomych itp., a także uczniów i wychowanków.

Redakcja BIL-a przyłącza się do wyrazów współczucia dla Najbliższych śp. Czesławy Kubisty. Informujemy ponadto, że zgodnie z życzeniem Zmarłej nie ukaze się w prasie wspomnienie o niej.

Miroslaw Leszczyk

Pasjonuje go malarstwo i muzyka



W pracowni Jubilata.

W piątkowe przedpołudnie, 16 października, 90-letni goławianin Ferdynand Szczyпка gościł burmistrz Krystynę Wróbel i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Renatę Ścierańską. Panu Ferdynandowi towarzyszył syn Andrzej i synowa Grażyna. Była to już dziewiąta oficjalna wizyta przedstawicieli władz miasta złożona w tym roku łądzkim jubilatowi obchodzącemu 90. bądź 95. urodziny.

Po złożeniu panu Ferdynandowi serdecznych gratulacji, życzeń urodzinowych, bukietu pięknych kwiatów i zwyczajowej paczki z prezentami przez panią burmistrz i panią kierownik, pozowano do wspólnych zdjęć nie tylko w pokoju gościnnym, ale także w pracowni plastycznej, gdyż Jubilat jest malarzem i rzeźbiarzem nieprofesjonalnym. Gra również, jako samouk, na różnych instrumentach muzycznych, w tym na skrzypcach, mandolinie i organach elektronicznych, co nie omieszkął zademonstrować gościom, którzy nie kryli podziwu i uznania dla jego pasji oraz artystycznych umiejętności.

Potem Ferdynand Szczyпка obszernie oraz z dużą swadą opowiedział im o swoim życiu. Urodził się 7 października 1925 roku w rodzinie robotniczej Marii (z domu Pudętko) i Jerzego Szczypków w miejscowości Zarzeczce, która już nie istnieje, bowiem została zalana przez wody powstającego wtedy Jeziora Goczałkowickiego. Jako kilkunastoletni chłopiec pracował w okresie okupacji niemieckiej przy transporcie pieczywa z piekarni w Zarzeczcu do różnych okolicznych sklepów spożywczych. W 1946 roku otrzymał powołanie do Wojska Polskiego i służył w 30 Pułku Piechoty, który przez półtora roku zwalczał oddziały Ukraińskiej Armii Powstańczej, między innymi w Bieszczadach.

Po powrocie z wojska rozpoczął pracę w KWK „Ziemowit” – opowiada. – W dziale budowlanym pracowała tam moja przyszła żona Cecylia (z domu Ziółkowska), mieszkanka Błędowa w Chełmie Śl. Od razu wpadła mi w oko i zaczęliśmy ze sobą chodzić. 14 października wzięliśmy ślub cywilny w chełmskim USC, a ślub kościelny tydzień później w chełmskim kościele pw. Trójcy Przenajświętszej. Wesele, łącznie z poprawinami, mieliśmy w domu panny młodej. Do tańca przygrywał

nam akordeonista. Po ślubie mieszkaliśmy przez pięć lat u Elżbiety Muszalik w Goławcu, kuzynki żony, a następnie przenieśliśmy się do własnego domu, który wybudowaliśmy właśnie w Goławcu przy ul. Czeremchy. Mieszkam w nim do dzisiaj.

On i żona zatrudnili się w 1954 roku w Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich w Mysłowicach, które wykonywało roboty w różnych kopalniach węgla kamiennego. Pan Ferdynand przeszedł na rentę w 1978 roku i przez dziesięć lat pracował na pół etatu w Straży Przemysłowej kopalni Ziemowit, po czym przyznano mu emeryturę. Jego żona Cecylia przeszła na emeryturę w 1987 roku, a dwa lata później została zatrudniona w goławieckiej SP 4 na pół etatu, gdzie przepracowała 11 lat w charakterze sprzątaczk. Zmarła 1 stycznia 2008 roku.

– Wychowaliśmy dwóch synów, Andrzeja i Edwarda – kontynuuje Jubilat. – Mam obecnie czworo wnuków: Michalinę, Bogusława, Bożenę i Marcina, bo jeden z nich, Krzysztof, już nie żyje. Doczekałem się też trojga prawnuków: Emilii, Eweliny i Oskara. Od kwietnia 2007 roku mieszkam razem z wnuczką Michaliną, jej mężem Adamem i prawnuczką Emilią. Opiekują się mną bardzo troskliwie, a ponadto starszy syn Andrzej, który już jest emerytem, odwiedza mnie do południa, gdy Michalina i Adam są w pracy. Sprawdza czy wzięłem wszystkie leki, a jak trzeba, to wozi mnie do lekarza i pomaga w domowych czynnościach, natomiast synowa Grażyna dba o dobre obiady dla mnie i wraz z Michaliną o pełną moją lodówkę – podkreśla.

Wspomnijmy, że pan Ferdynand nadal uprawia swoje pasje, chociaż już dosyć rzadko. Jeśli tylko stan zdrowia mu na to pozwoli, to idzie do swojej domowej pracowni, by jeszcze coś namalować, bądź zagrać na skrzypcach czy na mandolinie. Zwłaszcza, gdy towarzyszy mu prawnuczka Emilia. Kto odwiedzi p. Ferdynanda, to może podziwiać mnóstwo jego obrazów, rzeźb i płaskorzeźb – głównie ze styropianu, a na zewnątrz między innymi studnię z piękną drewnianą obudową w kształcie domku dla krasnoludków czy wiatrak jego autorstwa.

Zyczymy Panu wielu, wielu jeszcze lat twórczego życia!

Miroslaw Leszczyk

Po prostu – realizuję nasz program

„Robię to o czym inni mówili, że zrobią...” – podsumowuje rok swojej pracy Burmistrz Łędzin – Krystyna Wróbel w rozmowie z Marcinem Podleśnym.

Czym zajmowała się Pani przez rok swojego urzędowania?

Realizacją programu wyborczego, stworzonego na podstawie oczekiwań i potrzeb społecznych zgłaszanych przez mieszkańców. Programu opracowanego przez mój komitet wyborczy. Robię to, o czym inni mówili, że zrobią. Wspólnie z moimi radnymi wygraliśmy wybory. Uzyskaliśmy więc od Łędzian mandat zaufania do jego zrealizowania. Zawarliśmy z mieszkańcami umowę społeczną. Na jej realizację mamy 4 lata. Minął rok, więc rozumiem, że czas zdać relację z tego, co już udało się zrobić.

A co udało się zrobić? Co uważa Pani za swój największy sukces?

Z punktu widzenia naszego miasta największym sukcesem jest przyłączenie mieszkańców do kanalizacji. Przypomnę, że to poważne zadanie objęłam po moich poprzednikach. Plany były, ale pieniędzy na ich realizację w budżecie nie przewidziano w wystarczającej ilości.

Zmiany kadrowe w „Partnerze”, dodam – konsultowane z miejskimi radnymi, okazały się trafne. Nie dość, że obniżyli koszt przyłączy średnio o 37% w stosunku do tych, które zaproponowali mieszkańcom nasi poprzednicy. Osiągnęliśmy wymagany w projekcie efekt ekologiczny dużo mniejszym nakładem środków niż zaplanowano to wcześniej. To rezultat świetnej pracy nowego prezesa „Partnera” Roberta Kamińskiego, który przeorganizował pracę w firmie tak, że jest ona bardziej efektywna.

Decyzje kadrowe w „Partnerze” okazały się trafne. A co z drugą miejską spółką?

Z Spółką „Ekorec” problem był dużo poważniejszy. Pierwsze eksperyty ekonomiczne, które otrzymałam, sugerowały wręcz likwidację spółki. Było to zarówno dla mnie, jak i dla Rady Miasta nie do przyjęcia. Upoważniona przez radnych, przystąpiłam do poszukiwania rozwiązania dla tego problemu. I tutaj podkreślę, że wspianiałym partnerem okazały się związki zawodowe działające w spółce. Ich racjonalne i odpowiedzialne podejście zdecydowało o wypracowaniu strategii ratowania firmy. Zmieniony został zarząd. Spółka przystąpiła do konsorcjum i wraz z „Masterem” oraz „Sitą” będą wywozić odpady z Łędzin. „Ekorec” jest więc na dobrej drodze, by stanąć stabilnie na własnych nogach.

Wiele punktów waszego programu odnosiło się do rozwoju przedsiębiorczości w Łędzinach. Co dotychczas udało się pani zrobić w tym zakresie?

Problem jak zachęcić przedsiębiorców do inwestowania w naszym mieście był poruszany przez

wszystkich od dawna. Jednak dopiero w tym roku, obecna Rada Miasta uchwaliła zasady ulg i zwolnień podatkowych dla firm chętnych do zainwestowania w naszym mieście. Dlaczego tak późno? To pytanie do moich poprzedników.

Druga sprawa to kwestia terenów pod inwestycje. Błyskawicznie, gdy tylko pojawiła się taka możliwość, podjęłam działania w sprawie powołania w mieście specjalnej strefy ekonomicznej. Myślę, że już w przyszłym roku będziemy mogli się pochwalić konkretnymi, a okolice dawnej cegielni staną się magnesem, który przyciągnie inwestorów.

A co z węzłem komunikacyjnym na Olszycach?

Właśnie chciałam o tym powiedzieć. Moje zaangażowanie w realizację tego przedsięwzięcia wynika z tego, że jest to bardzo ważna inwestycja dla rozwoju naszego miasta. Z tego wynikały moje wyjazdy do Katowic, czy Warszawy. Bo tak na dobrą sprawę, to wszelkie uzgodnienia formalne są obecnie prowadzone pomiędzy powiatem, inwestorem, a GDDKiA. Jednak jako burmistrz Łędzin nie wyobrażałam sobie nie zainicjowania działań, zmierzających do budowy zarówno samego węzła komunikacyjnego, jak i centrum logistycznego w jego pobliżu. W swoich działaniach idę jeszcze dalej. W przyszłym roku ma powstać koncepcja budowy drogi łączącej ul. Łędzińską z planowanym węzłem na Olszycach. Chcemy być gotowi do budowy tej drogi jak najszybciej.

Tereny po Drogbudzie to kolejny atrakcyjny teren inwestycyjny w naszym mieście. Jaki ma Pani na niego pomysł?

Tak, to teren atrakcyjny. Ale będzie jeszcze bardziej interesujący dla inwestorów, jeśli uda się porozumieć z właścicielami działek sąsiednich, aby zaoferować nasze miejskie tereny w pakiecie z innymi. Już od maja prowadzę rozmowy w tej sprawie. Mam nadzieję, że zakończą się one powodzeniem.

Często podkreślała Pani, że ważna jest integracja mieszkańców...

Tak. Dlatego właśnie organizowaliśmy lokalne pikniki rodzinne i różne inne imprezy, w tym charytatywne. To wspianiała okazja do integracji mieszkańców i rozmów z nimi. To również szansa dla mnie. Jako burmistrz mam okazję poznać opinie mieszkańców na wiele tematów z dala od urzędniczego gabinetu. Między innymi, dlatego postanowiłam zorganizować „Dni Łędzin” na miejskim stadionie. Wiązało się to oczywiście z potężnym wyzwaniem logistycznym. Pragnę dodać, że przeprowadzenie tej pierwszej w Łędzinach imprezy masowej bez sprawności organizacyjnej dyrektor MOK-u Joanny Figury nie byłoby możliwe. Pozytywne opinie



mieszkańców dowiodły, że decyzje zarówno, co do miejsca, jak i zaproszonych zespołów muzycznych były trafione. Na tego typu imprezach muzyka taneczna sprawdza się bardzo dobrze. Sugestie mieszkańców w tym względzie okazały się bardzo cenne i trafne.

Z mojej inicjatywy odbyły się również zainicjowane przez mojego poprzednika obchody „Dożynek miejskich”. Nie można zapominać o tradycji. Należy pamiętać, że Łędziny są gminą o rolniczych tradycjach, o ludziach nadal zmagających z trudami pracy na roli.

Cieszę się, że nasze łędzińskie dożynki uświetniło swoją obecnością kilku parlamentarzystów, że zwrócili na nas swoją uwagę. Dobrze, że udało się znaleźć środki zarówno na dożynki miejskie, jak i tradycyjne spotkania rolników w mniejszych gronach rodzinnych.

Wszyscy w programach wyborczych pisali o remoncie Hołdunowskiej, Gwarków, Murckowskiej i rondzie. A to przecież inwestycja powiatowa...

Tak, zgadza się. Łędziny miały jednak swój wkład finansowy w te remonty. Dodatkowo wymieniliśmy tyle słupów oświetleniowych na ulicy Gwarków, na ile było nas stać. Dołożyliśmy Powiatowi ponad 300 tys. zł na wykonanie krawężników przy ul. Ułańskiej. No i oczywiście połączyliśmy ulice Łukaszyńskiego i Reymonta. Nie tylko rowerzyści, ale również kierowcy samochodów osobowych mogą się cieszyć nową nawierzchnią wyko-

Udało się odzyskać pieniądze z remontu Przedszkola nr 2 w Łędzinach, ale zdaje się nie wszystkie.

Miałam nadzieję na odzyskanie 4,8 mln zł. Na tyle złożyliśmy wniosek. Niestety, błędy w procedurach przetargowych popełnione za kadencji mojego poprzednika spowodowały, że dostaliśmy ok. 1,8 mln mniej. Ale i tak te 3 mln to dla naszej gminy kwota niebagatelna, która pozwoliła na większe dofinansowanie do budowy przyłączy kanalizacyjnych.

Wielką wagę przywiązywała Pani podczas kampanii wyborczej do zmiany funkcjonowania Urzędu Miasta. Czy pamięta Pani, co Pani wówczas mówiła?

Oto moje słowa: *Jako burmistrz będę pierwszym obywatelem miasta, ale nie tym, który rządzi, ale zarządza. Zarządza w duchu służby. Urząd miasta nie będzie siedzibą władzy! Będzie miejscem bliskim i przyjaznym mieszkańców, w którym jego problemy będą rozwiązywane, a nie stwarzane. Droga do tego wiedzie nie przez zwalnianie ludzi, ale jasne określenie ich zadań i skuteczne ich egzekwowanie. Kompetentni specjaliści – urzędnicy wyższego szczebla magistratu, uprzejmi, doszkoleni i pomocni pracownicy samorządowi, na stanowiskach zgodnych z ich kompetencjami i predyspozycjami – to moja recepta na dobrze funkcjonujący urząd.*

I te obietnice udało się Pani zrealizować?

A to już ocenią mieszkańcy. Ja mogę powiedzieć, co udało mi się zrobić. Na parterze budynku powstał Punkt Obsługi Klienta oraz kasa urzędu. Jest to szczególnie istotne dla ludzi starszych, którym chodzenie po schodach sprawia kłopot. Coraz więcej osób korzysta z wprowadzonego w tym roku SMS-owego Systemu Powiadomiania Mieszkańców. Wprowadzana jest nowa strona internetowa naszego miasta, która z założenia ma być bardziej intuicyjna. To w bezpośredni sposób czyni urząd bardziej przyjaznym.

Ducha służby rozumiem w taki sposób, że urząd powinien być dla mieszkańca, który przychodzi załatwiać swoje sprawy, a nie dla urzędnika. Zdecydowana większość pracowników łędzińskiego magistratu podziela to stanowisko, ponieważ podczas rozmów z mieszkańcami słyszę wiele uwag świadczących o poprawie funkcjonowania urzędu. W czerwcu pracownicy zakończyli udział w szkoleniach z doskonalenia własnego potencjału. O tym, że urząd jest miejscem bliskim i przyjaznym mieszkańcom, w którym staramy się rozwiązywać jego problemy świadczy chociażby liczba osób, które przychodzą do mnie na poniedział-

naną z frezu asfaltowego. Dzięki współpracy ze starostwem powiatowym i Powiatowym Zarządem Dróg, powstało może niezbyt szerokie, ale jednak alternatywne połączenie dla ciągu Łędzińska – Hołdunowska. Przez wiele lat o tym połączeniu tylko mówiono, a mnie udało się je zrealizować.

Podobnie wielu wcześniej mówiło o budowie żłobka...

Budowę żłobka miałam w swoim programie wyborczym w roku 2010. Takie zapotrzebowanie zgłaszali mieszkańcy od lat. Tym bardziej się cieszę, że tę zapowiedź wyborczą udało nam się już zrealizować. Moja propozycja, decyzja Rady Miasta, no i praca miejskich urzędników. To wszystko składa się na sukces, bo otwarcie żłobka w Łędzinach zaplanowane jest na 30 grudnia 2015 r.

Pani poprzednik starał się – zdaje się dwukrotnie – o przyłączenie Łędzin do KZK GOP. Pani również złożyła wniosek w tej sprawie. Na jakim jest ona etapie?

To kolejna sprawa, którą udało się załatwić już w pierwszym roku urzędowania. Obecnie czekamy na decyzję ministerstwa. Wszystkie formalności po naszej stronie oraz wszystkich 28 gmin członków KZK GOP zostały już dopełnione. Stosowne uchwały rad wszystkich miast zostały podjęte. Moja radość jest tym większa, że odbyłam dziesiątki spotkań i rozmów telefonicznych, aby sprawę doprowadzić do pozytywnego finału.

kowe dyżury. Aby uniknąć nieprzyjemnych sytuacji, że ktoś długo musi czekać na rozmowę, wprowadziłam telefoniczną rejestrację na konkretną godzinę. Szanuję w ten sposób czas mieszkańców. Staram się też być wszędzie tam, gdzie otrzymam zaproszenie. Nie chcę nikomu sprawić przykrości.

Dużo czasu spędza Pani na pracy?

Staram się pogodzić wszystkie swoje obowiązki służbowe, dlatego bardzo często zdarza mi się przesiadzić w pracy do późnych godzin wieczornych. Ale jeśli mam do wyboru w ciągu dnia jakieś umówione spotkanie, albo podpisywanie dokumentów, to tę drugą czynność zostawiam na popołudnie.

Zazwyczaj zmiany organizacyjne budzą lęk, obawy a czasem również bunt. Jak zmiany organizacyjne wprowadzane w Urzędzie?

Stopniowo i w sposób przemyślany. Nie chciałam, żeby ktoś mi zarzucił, że robię czystki żeby wyeliminować ludzi mojego poprzednika. Chciałam dobrze zapoznać się ze specyfiką pracy poszczególnych komórek, możliwościami pracowników, a także niedociągnięciami w niektórych obszarach. Cenne w tym zakresie były uwagi pracowników przekazywane w rozmowach i przeprowadzonych przeze

mnie ankietach. Na wiele decyzji organizacyjnych wpływ miały również uwagi zgłaszane przez mieszkańców. Była też taka, którą podjęłam na wniosek radnych. Tak więc zmiana organizacyjna w urzędzie dokonana została po konsultacjach z pracownikami, po uwzględnieniu uwag mieszkańców i radnych.

Skąd więc niezadowolone niektórych pracowników?

Powodem mogą być zmiany organizacyjne, jakie wprowadziłam i czas ich wprowadzania. Ich celem była jednak poprawa funkcjonowania urzędu. Jednych awansowałam, a innym zaproponowałam stanowiska bardziej zgodne z ich kompetencjami i predyspozycjami, lepiej wkomponowane w zakresy działań poszczególnych wydziałów. Swoje decyzje uzasadniłam pracownikom podczas specjalnie w tym celu zorganizowanego spotkania. Wprowadziłam planowanie urlopów oraz pisemne uzasadnianie wychodzenia z urzędu w godzinach pracy. Oba te rozwiązania powszechnie obowiązujące w innych instytucjach, ku mojemu zdziwieniu spotkały się z niezadowolaniem części pracowników. Podkreślił jedno. Zwolniłam tylko jedną osobę. Pozostali zachowali pracę i mogą się dzielić swoją wiedzą i doświadczeniem ze swoimi koleżankami i kolegami. Każdy urzędnik, również ja, musi

sobie zdawać sprawę z tego, że pracuje dla mieszkańców i że musimy swoje obowiązki wykonywać w duchu służby. Nadszedł więc czas na jasne określenie zadań i skuteczne ich egzekwowanie. A to nie wszystkim się podoba. Błędy szeregowego pracownika, w pierwszej kolejności obarczają jego przełożonego, ale w ostatecznym rozrachunku spadają na mnie jako na burmistrza. Nie uchylam się od odpowiedzialności. Ale w związku z nią, mam prawo doboru takich współpracowników, którzy dają gwarancję, że będą zaangażowani w sprawy miasta nie patrząc na zegarek. I zgodnie z obowiązującym prawem to właśnie zrobiłam. Tak jak to robią inni burmistrzowie, prezydenci, starostowie i wójtowie.

Jak Pani ocenia decyzję części urzędników o utworzeniu związków zawodowych?

Nie mam zamiaru tego oceniać. Pracownicy mają prawo do zrzeszania się i dobrze, że z niego korzystają. Jako nauczycielka sama należałam do związków zawodowych. Dziwi mnie robienie z tego sensacji i dorabianie podtekstów. Tym bardziej, że związki zawodowe działają również w Urzędzie Miasta w Bieruniu. Latem, gdy szukałam rozwiązania dla problemów Ekorecu, to związki zawodowe tej firmy okazały się być najlepszym partnerem

do dyskusji. Mimo ogromnych emocji wynikających z lęku pracowników o miejsca pracy, głosem rozsądku w tej sprawie okazały się właśnie związki. Dzisiaj pracownicy tej firmy są już spokojni, a kryzys zażegnany. Wspólnie wypracowaliśmy rozwiązanie, które pozwoliło uratować miejsca pracy. Mam nadzieję, że w urzędzie będzie równie odpowiedzialny partner.

Jak układa się Pani współpraca z Radą Miasta?

Całkiem poprawnie. Tam gdzie jest dużo zadań do wykonania, a środków nie na wszystko starcza to wiadomo, że będzie dochodziło do sporów. Pragnę podkreślić, że gdyby nie współpraca z radnymi, to nie zrealizowalibyśmy tak wielu – w tym niezaplanowanych – zadań. I za tę dotychczasową współpracę pragnę w tym miejscu wszystkim radnym serdecznie podziękować. Kolejnym poważnym wyzwaniem, przed którym stoję razem z radnymi to problem funkcjonowania Fundacji. Ale tę naszą wspólną troskę podziela również inny partner – kopalnia „Ziemowit”. Jestem przekonana, że znając obecną sytuację w górnictwie, uda nam się znaleźć satysfakcjonujące wszystkich rozwiązanie.

Jak Pani skomentuje to, co piszą w wydawnictwach kolportowanych w Łędzinach Pani opinii?

Nie będę tego komentowała. Myślę, że zrobią to moi prawnicy po zapoznaniu się z ich treścią.

Czego życzyłyby Pani sobie po roku urzędowania?

Tak jak każdy człowiek. Zdrowia i dużo dobrych, życzliwych ludzi wokół siebie. A jako burmistrz, tak jak po 100 dniach urzędowania, proszę mieszkańców o cierpliwość i wyrozumiałość w utrudnieniach komunikacyjnych. Tym razem dotkną one najprawdopodobniej mieszkańców ulicy Paderewskiego. Wynika to z tego, że złożony w tym roku przez nas wniosek „Przebudowa ul. Paderewskiego wraz z budową oświetlenia drogowego w Łędzinach” znalazł się na bardzo wysokim 6 miejscu wstępnej listy rankingowej „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Mam nadzieję, że projekt będzie realizowany, a efekt tych prac będzie równie olśniewający, co na ul. Hołdunowskiej. O innych planowanych inwestycjach mam nadzieję opowiedzieć kolejnym razem.

Korzystając z okazji, chciałabym wszystkim mieszkańcom życzyć, aby czas Świąt Bożego Narodzenia był pełen radości, wytchnienia, zatrzymania od codziennego pędu i spędzenia go w rodzinnym gronie.

Dziękuję za rozmowę.

INWESTYCJE

Drogi powiatowe w pełnej krasie

Dobiegły końca prowadzone przez Powiat Bieruńsko-Łędziński na terenie Łędzin inwestycje w postaci przebudowy i remontu ciągu dróg powiatowych, tj. ul. Murckowskiej i ul. Gwarków wraz z budową ronda na skrzyżowaniu tychże ulic z drogą powiatową – ulicą Hołdunowską, a także przebudowy samej ul. Hołdunowskiej.

W ostatnim etapie realizacji inwestycji, także dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym, zostały sfinalizowane wszystkie prace. Przypomnijmy, zadanie pierwsze było realizowane w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój. Wartość wykonanych robót budowlanych to 4.136.423,43 zł brutto. Przebudowę ul. Hołdunowskiej Powiat zrealizował w ramach promesy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Wartość robót budowlanych wyniosła w tym wypadku 2.347.234,13 zł brutto.

Inwestycje drogowe w Łędzinach są efektem współpracy miasta i starostwa w zakresie finansowania robót. Prace przy budowie ronda, ulicy Murckowskiej i ulicy Gwarków były współfinansowane po połowie, natomiast te na ulicy Hołdunowskiej, na wniosek powiatu, w całości zostały sfinansowane z puli środków przeznaczonej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, czyli tzw. „powodziówki”.

Trwające kilkanaście miesięcy prace drogowe na głównych szlakach komunikacyjnych miasta dobiegły końca. I choć utrudnień w ruchu nie brakowało, realizacja inwestycji postępowała sprawnie, a jej owoce w postaci kilometrów nowych chodników, wybudowanych wedle najnowszych technologii, dróg, czy funkcjonalne ronda na skrzyżowaniu głównych arterii miasta, będą służyć mieszkańcom Łędzin przez wiele następnych lat. *Marcin Podlesny*



Ulica Hołdunowska.



Rondo - nocny widok od ul. Hołdunowskiej.

WAŻNE

Przedstawiamy stanowisko radnej Anny Wysockiej dotyczące przyszłości Straży Miejskiej w Łędzinach

Tak, jak zapowiadaliśmy w swoim programie wyborczym o losie Straży Miejskiej zdecydują mieszkańcy. Na najbliższej sesji Rady Miasta złożymy projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego dotyczącego likwidacji Straży Miejskiej w Łędzinach. W przyszłorocznym budżecie są zarezerwowane środki na ten cel. W ten sposób główna przyczyna, która przemawiała za tym, żeby odsunąć termin głosowania w czasie, została usunięta. Referendum zostanie przeprowadzone w pierwszym możliwym ustawowo terminie. Pragnę przypomnieć, że większość radnych na sesji kwietniowej nie zgodziła się na likwidację łędzińskiej Straży Miejskiej, chcąc oddać głos w tej sprawie mieszkańcom. W ten sposób przychyłamy się do woli radnych i mieszkańców.



Anna Wysocka

Anna Wysocka

WYDARZENIA

Dobrze widzi się tylko sercem

Uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych pod hasłem „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu” odbyły się w czwartkowe przedpołudnie, 3 grudnia, w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 3, już po raz drugi i miały charakter miejski, gdyż udział w nich wzięły również inne łędziańskie placówki oświatowo-wychowawcze, a także Ośrodek Błogosławiona Karolina.

O randze imprezy świadczy też liczny w niej udział przedstawicieli władz miasta z burmistrzem Krystyną Wróbel, przewodniczącą Rady Miasta, Elżbietą Ostrowską, wiceprzewodniczącym RM, Edwardem Urbańczykiem, a także naczelnik Wydziału Oświaty UM, Jolanta Paduch, wicedyrektor OBK, Anny Kołodziejczyk oraz dyrektor G2, Lidii Ciepły-Bugara i dyrektor ZS w Goławcu, Marii Horst.

Przybywających do szkoły gości witały w holu: pokonkursowa wystawa prac plastycznych pt. „Zima jak z bajki” oraz elfy, a właściwie szcudlarze z teatru „Epidemia” w Bieruniu, którego szef Michał Sabat prowadził też całą imprezę, natomiast w sali gimnastycznej dyrektor szkoły Teresa Samulak. Potem publiczności zaprezentowali się, gorąco oklaskiwani, laureaci konkursów międzyszkolnych w poszczególnych kategoriach wiekowych: taneczno-

pt. „Taniec dla św. Mikołaja”, muzycznego pt. „Zimowy koncert” i sztuki interpretacji teatralnej. Równie gorąco oklaskiwano też szkolny zespół muzyczny, prowadzony przez Grzegorza Głodka, który przygotował muzyczne niespodzianki oraz absolwenta SP 1, Remigiusza Kulę, który pięknie tańczył wraz z grupą podopiecznych dzieci polkę i sambę.

Nieco inny charakter miały występy wspomnianej grupy teatru „Epidemia”. Zaprezentowała ona spektakl pantomimiczny, który oprócz walorów artystycznych miał zwrócić dzieciom i młodzieży zgromadzonej w sali uwagę na sprawy bezpieczeństwa, zarówno w pracy, np. podczas prac budowlanych, jak i na drodze, w tym także na sposoby ratowania ludzi poszkodowanych w wypadkach. Nic dziwnego, że nie brakowało chętnych do uczestnictwa w poszczególnych elementach tego bardzo wyrazistego spektaklu.

Długo oczekiwany św. Mikołaj najpierw wręczył laureatom konkursów nagrody i dyplomy, następnie wszystkim uczestnikom tych konkursów słodkie upominki. Dodajmy, że w przerwie spotkania wszyscy zebrani częstowani byli słodkimi piernikami, soczystymi jabłkami i sokiem z jabłek. Koordynatorami powyższego przedsięwzięcia z ramienia SP 1 były nauczycielki: Małgorzata Grzyb, Magdalena Achtelek-Arndt, Katarzyna Pakuła-Krochmal i Beata Brzozowska. *Miroslaw Leszczyk*

Z ŻYCIA OSP

Całodniowe ćwiczenia strażaków

W niedzielę, 18 października, łędziańscy strażacy spędzili bardzo aktywnie, bo w ramach całodniowych ćwiczeń.

Do południa różne scenariusze akcji bojowych, ratownictwa technicznego i ratownictwa medycznego, w tym symulacje pożaru samochodu, dostarczanie wody na duże odległości, udzielanie osobom poszkodowanym w wypadkach samochodowych z użyciem urządzeń hydraulicznych itp., ćwiczyło 24 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w OSP Łędziny, którzy najpierw uczestniczyli gremialnie w mszy św. w pobliskim kościele św. Anny.

Po wspólnym obiedzie ćwiczyło już 16 dorosłych członków czynnych łędziańskiej OSP. Mieli oni między innymi za zadanie opanować symulowany wybuch paniki na dyskotekę, pożar w piwnicy i udzielić efektywnej pomocy poszkodowanym w ciężkim wypadku drogowym, w którym samochód dachował. Program ćwiczeń zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych strażaków, opracował i czuwał nad jego realizacją naczelnik Mariusz Drob. W podsumowaniu niedzielnych ćwiczeń, a wcześniej także w obserwowaniu, jak sobie radzili dorośli strażacy w ratowaniu poszkodowanych podczas wypadku drogowego – z użyciem dwóch wozów bojowych (ratownictwo techniczne i medyczne), uczestniczyło liczne grono widzów, a wśród nich również burmistrz Krystyna Wróbel i były wieloletni naczelnik łędziańskiej OSP, Jerzy Mantaj.

Burmistrz wręczała także dyplomy i nagrody rzeczowe, ufundowane przez Urząd Miasta Łędziny, dziesięciorgu najwyżej ocenionym w ćwiczeniach członkom MDP. Okazali się nimi, kolejno: Klaudia Konefał, Magda Jackowska, Paweł Kłoda, Paweł Patalong, Patryk Busek, Patrycja Szypuła, Marcin Bistyga oraz Jakub Kielesz i Mateusz Michalak.

Miroslaw Leszczyk

„Brydzia” – Jakość sama w sobie

Miejski Ośrodek Kultury wraz z Miejską Biblioteką Publiczną w Łędzinach, 23 października br. zorganizował w sali widowiskowo – kinowej „Piast”, w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci, wieczór wspomnień łędzianianki Brygidy Frosztygi-Kmieciak i jej najbliższych.

Pomysłodawczynią zorganizowania tego typu spotkania była Beata Prasak, najlepsza przyjaciółka Brygidy od czasów przedszkolnych, z którą była zżyta jak z rodzinną siostrą. Dziennikarka TVP rodem z Łędzin, zginęła wraz ze swoim mężem Dariuszem Kmieciakiem, dziennikarzem TVN-u i synem Remigiuszem podczas ubiegłorocznego, tragicznego wybuchu gazu w katowickiej kamienicy. Rodzice i krewni z obu stron, koledzy i koleżanki z przedszkola, szkoły podwórka, przyjaciele i znajomi, oraz przedstawiciele władz miasta, licznie przybyli do łędziańskiej sali. Część z nich przyjechała wprost z Katowic, z katedry pw. Chrystusa Króla, gdzie odbyła się msza św. w intencji zmarłych dziennikarzy i ich syna.

U progu Wszystkich Świętych, trud prowadzenia wieczoru pełnego emocji i drażliwych wspomnień, przypadł dyrektor MOK Joannie Figurze. Po oficjalnym przywitaniu, zaprezentowano film pt. „Inny film”, będący ostatnim, jaki wyreżyserowała zmarła dziennikarka. Ten 50-minutowy dokument, rejestrujący proces powstawania filmu Marcina Kondraciuka „Droga do zrozumienia”, był okazją do poznania niezwykle wrażliwości Brygidy w pokazywaniu problemów społecznych – w tym przypadku uczuć i emocji, jakimi potrafią się dzielić



I. Szukalska i P. Szot.

osoby niepełnosprawne biorące udział w realizacji filmu. Po projekcji, bardzo ciepło wspominał swoją koleżankę z planu reżyser Marcin Kondraciuk. Dla ostudzenia emocji po projekcji nastąpiła przerwa na poczęstunek w holu łędziańskiego magistratu, podczas której uczestnicy spotkania odświeżali swoje znajomości bądź też integrowali się z osobami związanymi ze śp. dziennikarskim małżeństwem.

W dalszej części spotkania, koledzy z pracy, dziennikarze Izabela Szukalska i Paweł Szot, dzielili się wspomnieniami o swoich przyjaciółkach oraz rzetelnych i sumiennych śląskich dziennikarzach, których nie pochloneła kariera w stolicy, tylko solidna praca u siebie, bo tak traktowali Śląsk, jako swoje miejsce na ziemi. „Brydzię” – jak ją nazywali – postrzegano jako dobrego człowieka i świętą, obsypywaną wieloma nagrodami dziennikarkę. Zawstydziała innych swą pracowitością, ale też ceniła pracowitość u innych. Jako dziennikarka „Aktualności” i reporterka była perfekcjonistką. Znany był powszechnie jej emocjonalny stosunek do bohaterów swoich re-

portażu, stąd też nie bez powodu nato spotkanie do Łędzin dotarł na wózku inwalidzkim sparalizowany bohater jej reportażu Janusz Świtaj, który dzięki niej odzyskał sens życia. Również, Dariusz Kmieciak postrzegany był w dziennikarskim środowisku jako doskonale przygotowany ideał dziennikarza, reprezentującego solidny dziennikarski fach. Dariusz – solidna firma, Brydzia – jakość sama w sobie, w taki sposób widziano to nie rywalizujące między sobą dziennikarskie małżeństwo.

Niestety, tragiczna śmierć zabrała wspaniałych ludzi i ich synka, i nie powstanie już jej planowany film o Janku „Kyksie” Skrzeku. Na zakończenie spotkania wręczono rodzicom Marii i Krzysztofowi Frosztygom, oraz Marii i Mirosławowi Kmieciakom portret Brygidy, który przez cały wieczór towarzyszył na scenie, oraz kwiaty i znicze. Reportaż, w którym znalazł się wywiad z Beatą Prasak i migawki z „Piastu”, wypełniły całe specjalne wydanie Magazynu Reporterów TVP Katowice, wyemitowanego 28 października. *Bogusław Żogała*

WYDARZENIA

Piłsudski czy Dmowski?

Cieszy, że Miejski Ośrodek Kultury kontynuuje zapoczątkowaną w 2013 roku tradycję wieczornic patriotycznych dla uczczenia obchodów Święta Niepodległości. W tym roku została ona wzbogacona o prelekcję pod dość przewrotnym tytułem „Piłsudski – Dmowski. Komu Polska zawdzięcza niepodległość?”. Wygłosił ją w sali audiowizualnej przy Placu Farskim, w czwartkowy wieczór, 12 listopada, Romuald Kubiciel, historyk i dyrektor LO w Bieruniu.

Najpierw przypomniał w zarysie drogę polityczną i wojskową Józefa Piłsudskiego, poczynając od jego działalności w Polskiej Partii Socjalistycznej po organizowanie Legionów, nazwanych potem Legionami Piłsudskiego oraz Romana Dmowskiego, począwszy od działalności w Lidze Polskiej i Lidze Narodowej po Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne (endecja). Wspominał też o innych nurtach politycznych – chłopskim i socjaldemokratycznym. Bardzo przejrzyście nasświetlił i podobieństwa i zasadnicze różnice pomiędzy

koncepcjami: federalistyczną, firmowaną przez obóz piłsudczykowski i inkorporacyjną, głoszoną przez endecję.

Najbardziej wymowna i trafiająca do słuchaczy była ta część wykładu R. Kubiciela, w której uzasadnił on swoje przekonanie, iż zapytanie która z wymienionych wybitnych postaci była „ojcem” niepodległości Polski, prowokuje dyskutantów do przytaczania argumentów i kontrargumentów na rzecz którejś z tych osób. Stwierdził, że obaj przyczynili się do odzyskania niepodległości, i co najważniejsze – w końcu 1918 roku znaleźli się na właściwych miejscach, a ponadto potrafili w tym czasie wnieść się ponad osobiste niechęci, a nawet wzajemną nienawiść, nie wspominając już o ogromnych różnicach politycznych.

W dalszej części wieczornicy wszyscy słuchacze zaśpiewali wspólnie z zespołem „Łędzinianie” pod kierunkiem Franciszka Moskwy kilka pieśni patriotycznych, poczynając od „Roty” Marii Konopnickiej, a na „Czerwonych makach” kończąc. *Miroslaw Leszczyk*

MALARSTWO

Wystawy Kontrastu

Mocnym akordem zakończył tegoroczną działalność artystyczną Klub Plastyka „Kontrast” w Łędzinach. W poniedziałkowy wieczór, 30 listopada, w holu naszego magistratu odbył się wernisaż poplenerowej wystawy pt. „Od Łędzin po Lubelszczyznę” z cyklu „Widziane z Górki Klemensowej”, będący plonem wakacyjnych (28-30 sierpnia) wędrowek 22-osobowej grupy członków i sympatyków klubu po Kazimierzu Dolnym, Lublinie i Zamościu.

Wśród 35 prezentowanych tu obrazów przeważają pejzaże i to raczej

nie miejskie a wiejskie, gdyż wielu plastyków przeniosło na płótna swój zachwyt skansenem, czyli Muzeum Wsi Lubelskiej. Oczywiście, nie zabrakło też architektury miejskiej, zwłaszcza uroczych zakątków Kazimierza Dolnego, a także budowli bytkowych. Dodatkowo można podziwiać bardzo nastrojową, znakomicie oddającą klimat wspomnianych wędrowek kontrastowiczów po

Lubelszczyźnie, wystawę zdjęć autorstwa Krystyny Boroń. W uroczystym otwarciu powyższej ekspozycji uczestniczyło ponad 30 osób, w tym liczni przedstawiciele władz miasta z burmistrzem Krystyną Wróbel, przewodniczącą Rady Miasta, Elżbietą Ostrowską, sekretarz Joanną Warchulską-Kopeć i naczelnik Wydziału Oświaty, Jolantą Paduch oraz wicestarosta Henryk Barcik. Przybyło

także troje przedstawicieli Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury z Chełmka.

Cztery dni później, 4 grudnia, odbył się kolejny wernisaż wystawy prac Kontrastu, tym razem w galerii SDK „Tęcza” w Tychach przy ul. Niepodległości 188. Zgromadzono tu ponad 40 obrazów o różnej tematyce i wykonanych w różnej technice, zarówno przez malarzy bardzo już doświadczonych, jak i tych, którzy malują dopiero od kilku lat, najczęściej pod kierunkiem doświad-

czonych członków klubu w ramach cotygodniowych (piątkowych) nieodpłatnych warsztatów plastycznych dla dzieci i młodzieży. Otwarcia tej ekspozycji dokonały wspólnie, z ramienia organizatora, czyli SDK „Tęcza” – specjalista d.s. kultury Aleksandra Zadrozna, a z ramienia zarządu Kontrastu – przewodnicząca Beata Koziół. Wystawa będzie czynna do 27 stycznia 2016 roku. Zachęcamy łędzianian do jej obejrzenia!

Miroslaw Leszczyk

„Życie bez marzeń usycha”

Miejska Biblioteka Publiczna w Łędzinach w sali audio – wizualnej Placu Farskiego, zorganizowała 3 grudnia br. spotkanie autorskie, promujące najnowszy tomik poezji Gabrieli Kotas, poetki z Ławek.

Przedświąteczne, adwentowe spotkanie rozpoczął występ laureatów III miejsca VII Przeglądu Twórczości Chrześcijańskiej „Razem”, przedszkolaki z zespołu „Słoneczne Promyki” z Przedszkola nr 1 w Łędzinach. Zaprezentowane przez pięciolatek piosenki oddawały nastrój przedświątecznego oczekiwania na Boże Narodzenie. Dla maluchów znalazły się upominki, książki a także specjalnie przeczytane przez autorkę wiersze „Na moim podwórku”. Twórczość skierowana dla dzieci to równoległa dziedzina ławeckiej poetki, nie kolidująca z głównym nurtem twórczości kierowanej do dorosłych czytelników, do których rąk trafił najnowszy tomik pt. „Uśmiech codzienności”.

Od ubiegłorocznego debiutu (spotkanie w MBP Łędziny 11 grudnia 2014 roku), kiedy gościła z pierwszym tomikiem „Pogodna dojrzałość”, wiele się wydarzyło w życiu autorki. Swoją poezję prezentowała w ponad trzydziestu autorskich spotkaniach w różnych polskich miastach, w których często to-



Gabriela Kotas przysłuchuje się występowi przedszkolaków.

warzysz jej lubelska pisarka Monika Oleksa. Telewizowie także mieli ją już okazję poznać w TV Mysłowice czy w programie „Pytanie na śniadanie” w TVP 2. Czwartkowemu spotkaniu towarzyszył prezentowany na ekranie filmik zmontowany przez poetkę, a ukazujący przegląd pamiątkowych fotografii dokumentujących jej literackie wojaże w ciągu ostatniego roku.

Spotkanie w formie wywiadu przeplatane czytaniem wierszami, prowadziła Agnieszka Kucharczewicz. Uczestnicy spotkania mogli posłuchać zarówno wierszy z literackiego debiutu, jak i najnowszych. Gabriela Kotas w trakcie dyskusji na temat swojego tworzenia, potwierdzała, że codzienność, ta z pozoru szara i mało ciekawa,

dostarcza jej tematów i natchnienia. Ludzie mogą mieć sokoli wzrok, ale patrząc na te same rzeczy, widzą je jednak inaczej. Inaczej też widzi je Gabriela – poetka, postrzegająca otaczający nas świat oczami serca i duszy, dla której nagrody literackie nie dają tyle satysfakcji ile pełne sympatii i uznania e – maile od czytelników, piszących na jej blogu: dojrzaosc-gabi.blogspot.com. Dojrzałe życie autorki się zmieniło, potrafi realizować i spełniać marzenia, bo „... życie bez marzeń usycha...”.

Na zakończenie literackiego wieczoru, miłośnicy poezji mogli zapatrzeć się w najnowsze wydawnictwo i poprosić o wpis z dedykacją, któremu za każdym razem towarzyszyła niebanalna sentencja.

Bogusław Żogała

WYDARZENIA

Odpust w OBK i pożegnanie dyrektora Piotra Goja

We wtorek, 18 listopada, w dniu wspomnienia Błogosławionej Karoliny Kózkówny, odbyła się w Ośrodku Błogosławionej Karoliny w Łędzinach doroczna uroczystość odpustowa.

Mszę św. koncelebrowało sześciu księży z Caritas Archidiecezji Katowickiej oraz z powiatu bieruńsko-łędzkiego pod przewodnictwem ks. Krzysztofa Bąka, dyrektora teże Caritas. Homilię wygłosił ks. Tomasz Nowak, pełniący od niedawna obowiązki dyrektora łędzkiego OBK. Podczas tej uroczystej Eucharystii nie zabrakło serdecznych podziękowań i słów podziwu dla dokonania Piotra Goja, dyrektora tegoż OBK przez niemalże 13 lat, do 30

września br., ze strony dyrektora ks. Bąka i innych księży, współpracowników oraz podopiecznych OBK. Na pamiątkę wspólnie przeżytych lat Piotr Goj otrzymał wiązanki kwiatów oraz liczne upominki, w tym pejzaż znanego łędzkiego malarza Jana Śmiłowskiego, listy gratulacyjne i statuetki.

Nie zabrakło też podziękowań od prezesów okolicznych stowarzyszeń na rzecz osób niepełnosprawnych, władz powiatu bieruńsko-łędzkiego ze starostą Bernardem Bednorzem i wicestarostą Henrykiem Barcikiem, łędzkiej burmistrz Krystyny Wróbel, radnego sejmiku województwa śląskiego – Piotra Czarnynogi, dyrektor Powiatowego

Centrum Pomocy Rodzinie – Lidii Żurek, byłego łędzkiego burmistrza Wiesława Stambrowskiego, a także dyrektorów ośrodków Caritas z Archidiecezji Katowickiej oraz okolicznych miejskich czy gminnych ośrodków pomocy społecznej.

Dodajmy, że Piotr Goj otrzymał 10 października br. w Warszawie nagrodę Ubi Caritas za całokształt swojej owocnej działalności, a podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Bieruńsko-Łędzkiego, 19 listopada, został uhonorowany za ogromny wkład pracy w zorganizowanie, rozbudowę i rozwój OBK w Łędzinach. Dołączamy się do tych podziękowań i gratulacji.

Mirosław Leszczyk

TEATR

Śląskie jednoaktówki w „Piaście”

Z inicjatywy MOK Łędziny, wielcy zwolennicy teatru z grupy teatralnej „Teatr Dla Dorosłych” z Bierunia, 27 listopada br. zaprezentowali się na scenie sali „Piaś” w Łędzinach. Podopieczni Joanny Lorenc przedstawili dwie jednoaktówki po śląsku.

Jako pierwszą zagrano „Banhof” Krystiana Gałuszki, który pisząc wiersze po śląsku, spróbował sił także w dramaturgii i chociaż jest to jego debiut z użyciem śląszczyzny w tym gatunku twórczości, to już zdobył za nią nagrody. „Banhof” to jednoaktówka w czterech odsłonach, chociaż krótka, ale pokazująca na przykładzie katowickiego dworca kolejowego, pokręconą specyfikę śląskiej egzystencji, która tylko w jednym pokoleniu musiała się umiejętnie dopasowywać do bieżących przemian (Kattowitz – Katowice – Staliność – Katowice). Drugą wystawioną sztuką była „Po ćmoku w Bieruniu” Marcina Melona. Po z powodzeniem granym, ubiegłorocznym „Komisarzu Hanusiku i Warszawioku”, jest to kontynuacja przygód komisarza Hanusika, umiejscowiona w bieruńskich

realiach. Czarny humor w śląskim wydaniu, osadzony w kryminalnej intrydze, przeplatanej motywami zaczerpniętymi z śląskiej demonologii, nie pozwalał widzom się nudzić. Zebrani na sali widzowie uczestniczyli w przedstawieniu prezentującym kulturę, może i określaną przez niektórych, jako ta pisana przez małe „k”, ale za to pełną autentycznej wiary w teatr i sztukę. Powstały z potrzeby serca teatr amatorsko, ale ciekawie aktorsko, ma bardzo dobry kontakt z własną, prawdziwą widownią, szukającą okazji do obcowania ze sztuką podawaną w śląskim sosie.

Reżyserem całości była Joanna Lorenc, a w gronie występujących aktorów znaleźli się starsi i młodszy przedstawiciele różnych grup zawodowych – Łukasz Drobik, Michał Kucz, Kuba Łasicki, Damian Smolorz, Wiktoria Piętakiewicz, Sławomir Rosowski, Janusz Watoła. W gronie aktorek znalazła się także łędzinianka Dagmara Kupczyk, która po za dyrektorowaniem w Szkole Podstawowej w Imielinie, spełnia się na scenie.

Bogusław Żogała

WYDARZENIA

Paweł Kowalczyk o Indiach

Cieszy, że miejscowe placówki kulturalne, tj. Miejski Ośrodek Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna, nie jako konkurują w organizowaniu dla lokalnej społeczności otwartych spotkań z ciekawymi ludźmi, a zwłaszcza z prawdziwymi pasjonatami.

Martwi natomiast, iż nie zawsze spotyka się to ze zrozumieniem ogółu mieszkańców, a dziwi, że ludzie najczęściej przekładają inne rozrywki nad możliwością wysłuchania interesujących opowieści, obejrzenia ciekawych i nierzadko unikalnych zdjęć, a wreszcie podyskutowania z osobami, które mają nam wiele do powiedzenia. Podobnie było w miniony czwartkowy wieczór, 19 listopada, kiedy to prelekcji Pawła Kowalczyka pt. „Czerwone drogi Auroville. Wolontariat w Indiach i świat tamilskich wiosek”, zorganizowanej przez MBP, przysłuchiwało się zaledwie 10 osób.

Prelegent na wstępie przybliżył słuchaczom historię Indii, liczących obecnie około 1,3 mld mieszkańców, ich różnorodność etniczną i religijną, bogactwo kultury i sztuki, podkreślił też nadzwyczaj nierównomierny podział dóbr w tym kraju, ale także współistnienie nowoczesności oraz tradycji, a także to, że Indie są nie tylko kolebką duchowości, ale de facto również największą demokracją w dzisiejszym świecie, ze względu na wybory polityczne przeprowadzane według demokratycznych procedur. Następnie opowiedział o swoich zainteresowaniach podróży, najpierw po Polsce, potem po krajach Europy i Azji. W marcu 2010 roku zawiązał do Indii, a ściślej do Miasta Jutrzenki – Auroville, w południowoschodnim stanie Tamil Nadu, w charakterze wo-

lontariusza na pół roku. Jest to miasteczko budowane od 1968 roku od podstaw przez wolontariuszy wielu krajów świata, przy wsparciu UNESCO, rządu Indii i różnych organizacji rządowych oraz pozarządowych, a także osób prywatnych – mówił P.Kowalczyk – Aktualnie liczy ono ponad 2 200 stałych rezydentów z całego świata, w tym sporo z Europy, a docelowo ma ich być 50 tysięcy. To wielki projekt, którego realizacja opiera się na zasadach zrównoważonego rozwoju i stworzenia poczucia więzi oraz wspólnoty ludzi ponad wszelkimi podziałami – podkreśla.

Następnie, pan Paweł przebywał w Indiach, w tym w Auroville, kilkakrotnie. Poznał tam swoją żonę Sujathę, którą poślubił w 2013 roku i zamieszkał z nią w indyjskim mieście Bangalore. Za jej namową napisał i wydał w ubiegłym roku swoją pierwszą książkę, właśnie pt. „Czerwone drogi Auroville. Wolontariat w Indiach i świat tamilskich wiosek”, którą można było nabyć po zakończeniu prelekcji wraz z dedykacją autora.

Dobrze, że wśród słuchaczek były trzy przedstawicielki młodzieży. – Spotkanie z Pawłem Kowalczykiem stanowiło dla mnie ciekawe i interesujące przeżycie – zwierza się 22-letnia łędzianka Katarzyna Fachura – Prelegent przybliżył nam sposób życia daleki od europejskich standardów, w zgodzie z otaczającą nas przyrodą i z zastosowaniem tak zwanych zielonych technologii, czyli daleki od globalizacji i wszechwładzy światowej finansjery. Szkoda tylko, że na tę prelekcję pofatygowano się tak mało łędzinian – dopowiada.

Mirosław Leszczyk



Grupa słuchaczy z prelegentem.

Z DZIAŁALNOŚCI MOK

Chrześcijańskie muzykowanie

W dniu 19 listopada 2015 r. w sali widowiskowej „Piaś”, odbył się VII Przegląd Twórczości Chrześcijańskiej „Razem”, którego organizatorem był Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach. Podczas Przeglądu, jury w składzie: Jacek Piłaty – przewodniczący, Anna Sandecka, Ks. Krzysztof Sontag i Ks. Bogusław Małucha wyłoniło zwycięzców.

W kategorii solistów i duetów I miejsce wywalczyła Sonia Krzykawska (opiekun Bożena Durkałec) z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu, II miejsce Daria Ladrowska z Gminnego Gimnazjum z Oddz. Integracyjnymi w Bojszowach (opiekun: Katarzyna Giedwiłło), a III miejsce: Wiktoria Siudyka, z opiekunem Dariuszem Siudyką. Wyróżnieniem uhonorowano Weronikę i Jakub Szostak.

Z kolei, w kategorii zespołów wokalnych i zespołów wokalo-instrumentalnych I miejsce wyśpiewał „Konsonans”, z opiekunem Joanną Goc, II miejsce zespół „Radość”, wraz z opiekuną Anną Musiał działającym pod patronatem Miejskiego Ośrodka Kultury w Łędzinach. III miejsce przypadło w udziale „Słonecznym Promykom”, Miejskie Przedszkole z Oddz. Integracyjnymi nr 1 w Łędzinach, pod kierunkiem Renaty Iwan. Wyróżnienie otrzymała ponadto Schola Dziecięca z Parafii Mysłowice-Janów Miejski, wraz z opiekunami: Agnieszką i Julią Mrozik.

Wszyscy zwycięzcy odebrali nagrody w postaci statuetek, dyplomów, nagród rzeczowych, a także otrzymali powtórny szansę, by wystąpić podczas uroczystej Gali Laureatów, jaka odbyła się w dniu 26 listopada.

Marcin Podleśny

Kancelaria Adwokacka

Adwokat Paweł Szajdak



tel. kom.: 508-810-835

godziny otwarcia kancelarii: 9.00-17.00

ul. Łędzińska 47, 43-140 Łędziny

e-mail: adwokatszajdak@gmail.com

www.adwokat-szajdak.pl

BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY informuje o przeznaczeniu do sprzedaży – w drodze przetargu ustnego nieograniczonego – niżej wymienionej nieruchomości.

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łędzinach, obręb Łędziny, arkusz mapy 12 przy ul. Blych, oznaczonej jako działka numer 59/9 o powierzchni 0,2203 ha, zapisanej w jednostce rejestrowej gruntów pod pozycją 1575, symbol użytku RIVb (grunty orne). Przedmiotowa nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej KAIT/00021882/9 prowadzonej przez Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tychach, ul. Budowlanych 33. W dziale I-SP wpisane jest uprawnienie wynikające z praw ujawnionych w dziale III innych ksiąg wieczystych i nie dotyczy zbywanej nieruchomości. W Dziale III wpisane jest ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością – prawo drogi nie dotyczące zbywanej nieruchomości. Ponadto wpisane jest ostrzeżenie o prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Tychach pod sygn. akt I NS 837/14 postępowaniu o ustanowienie służebności drogi koniecznej przez działkę numer 2880/4 I 2881/4 na rzecz każdorazowych właścicieli nieruchomości położonej w Łędzinach, stanowiącej działkę numer 440/82. Dział IV księgi wieczystej jest wolny od wpisów. Zapisy Działu I-SP i Działu III przeniesione zostaną do księgi wieczystej nabywcy nieruchomości. Przedmiotowa nieruchomość nie jest przedmiotem praw i zobowiązań względem osób trzecich.

W/w nieruchomość nie jest objęta planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Łędziny. W „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łędziny”, zatwierdzonym przez Radę Miasta Łędziny Uchwałą Nr CCCXXII/09/02 z dnia 26.09.2002 r. (z późn. zm.), działka zlokalizowana jest na terenach mieszkaniowo-usługowych.

Realizacja inwestycji – na przedmiotowej nieruchomości – wymaga uzyskania Decyzji ustalającej warunki zabudowy, wydanej na wniosek inwestora.

Cena wywoławcza nieruchomości: 130 000,00 zł
(słownie: sto trzydzieści tysięcy złotych 00/100).

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku od towarów i usług VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Wadium ustalone zostało na kwotę: 13 000,00 zł
(słownie: trzynaście tysięcy złotych 00/100).

Wnieście wadium – w pieniądzu – w terminie do dnia 11 grudnia 2015 r. na rachunek bankowy Urzędu Miasta Łędziny: ING Bank Śląski SA Katowice 04 1050 1214 1000 0024 1111 9239 (konto depozytowe) z dopiskiem w tytule wpłaty: wadium na działkę numer 59/9 o powierzchni 2203 m² położoną w Łędzinach przy ul. Blych.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 2015 r. o godz. 11.00 w sali 013 Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Ładu Przestrzennego Urzędu Miasta Łędziny, 43-143 Łędziny, ul. Łędzińska 55 (II piętro, pok. 203-205), tel. 32/ 216-65-11 do -13 wew. 135, 120, 136, 128 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55, a ponadto informacja o ogłoszeniu przetargu podana została do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Łędziny www.ledziny.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej.

BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY informuje o przeznaczeniu do sprzedaży – w drodze II przetargu ustnego nieograniczonego – niżej wymienionej nieruchomości.

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Łędzinach, obręb Hołdunów, arkusz mapy 2 przy ul. Grunwaldzkiej (bocznej), oznaczonej jako działka numer 3350/291 o powierzchni 0,1073 ha, zapisanej w jednostce rejestrowej gruntów pod pozycją G.676, symbol użytku PsVI (pastwiska trwałe). Własność powyższej nieruchomości wpisana jest na rzecz Gminy Łędziny w księdze wieczystej KAIT/00019070/7 prowadzonej przez Wydział V Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Tychach, ul. Budowlanych 33. W dziale I-SP wpisane są uprawnienia wynikające z praw ujawnionych w dziale III innych ksiąg wieczystych i nie dotyczą zbywanej nieruchomości. Działy III i IV księgi wieczystej są wolne od wpisów. Zapisy działu I-SP w/w księgi wieczystej zostaną przeniesione do księgi wieczystej nabywcy nieruchomości. Przedmiotowa nieruchomość nie jest przedmiotem praw i zobowiązań względem osób trzecich.

Nieruchomość objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta Łędziny zatwierdzonym przez Radę Miasta Łędziny Uchwałą Nr XV/113/07 z dnia 27.09.2007 r., zgodnie z którym położona jest na terenie oznaczonym symbolem 3MN2 – tereny zabudowy mieszkaniowej.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości został przeprowadzony w dniu 30 listopada 2015 r. Przetarg zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza nieruchomości: 99 900,00 zł
(słownie: dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset złotych 00/100)
Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług w stawce 23%.
Wadium ustalone zostało na kwotę: 9 990,00 zł
(słownie: dziewięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych 00/100).

Wnieście wadium – w pieniądzu – w terminie do dnia 19 stycznia 2016 r. na rachunek bankowy Urzędu Miasta Łędziny: ING Bank Śląski SA Katowice 04 1050 1214 1000 0024 1111 9239 (konto depozytowe) z dopiskiem w tytule wpłaty: wadium na działkę numer 3350/291 o powierzchni 1073 m² położoną w Łędzinach przy ul. Grunwaldzkiej (bocznej).

Przetarg odbędzie się w dniu 25 stycznia 2016 r. o godz. 11.00 w sali 013 Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Ładu Przestrzennego Urzędu Miasta Łędziny, 43-143 Łędziny, ul. Łędzińska 55 (II piętro, pok. 203-205), tel. 32/ 216-65-11 do -13 wew. 135, 120, 136, 128 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55, a ponadto informacja o ogłoszeniu przetargu podana została do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Łędziny www.ledziny.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz zamieszczeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny.

Ponadto informacja o ogłoszeniu przetargu podana została do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny, a także na stronach internetowych Urzędu www.ledziny.pl.

WYDARZENIA

Msza polowa w „Błędówce”



Poczet sztandarowy PZŁ Łabędź.

W budynku PZŁ „Błędówka” na Błędowie w goławieckim lesie, 8 listopada br. proboszcz hołdunowskiej parafii Chrystusa Króla, ks. Marek Płaza, po raz trzeci odprawił polową mszę św. do Opactwa Bożej przez wstawiennictwo św. Huberta, z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże i życie wieczne dla żywych i zmarłych członków Koła Łowieckiego „Łabędź”.

Mszy towarzyszyła gra kwartetu hejnalistów z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie oraz klawiszowe Marka Gwoździa. Modły do św. Huberta wznosiły też dzieci z Goławca, które współpracują z łowcami i dostarczają im zebrane żołądździe i kasztany. Myśliwskiej oprawy mszy dopełnili sokolnicy i poczet sztandarowy, w skład którego weszli łędzinianie Eugeniusz Hachuła i Franciszek Mateja. Dziękowano organizatorom za mszę, za

dary w naturze, a wdowa po długoletnim skarbniku koła Rudolfie Michaliku, dziękowała za blisko 60 lat obecności wśród kolegów myśliwych. Nowym skarbnikiem od jesieni jest Sylwia Malcharek. Na zakończenie było jeszcze błogosławieństwo dla myśliwych i odśpiewano uroczyste „Te Deum laudamus”. Po mszy zaproszono na poczęstunek przygotowany przez żony myśliwych. Sponsorem był Jacek Poliwczyk, który także jest członkiem liczącego 33 osoby koła. Obecny prezes Grzegorz Brom i łowczy Jan Labus przybliżyli zakres działalności koła, temat hodowli i plany łowieckie. Po poczęstunku i odprawie, myśliwi i naganiacze wyruszyli na wyznaczone rewiry, na hubertusowe polowanie. Powstałe w 1949 roku Koło Łowieckie „Łabędź”, mające nazwę inspirowaną bieruńskim herbem, kultywuje tradycje i kulturę myśliwską Braci Myśliwskiej Historycznej Ziemi Pszczyńskiej.

Bogusław Żogała

WYDARZENIA

Dawcy krwi odznaczeni

W budynku Powiatowego Centrum Społeczno – Gospodarczego w Łędzinach 24 listopada br. Powiatowy Komitet Obywatelski – Klub Dawców Krwi zorganizował spotkanie, podczas którego wręczano legitymacje i odznaczenia Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi, oraz okolicznościowe dyplomy za osobiste poświęcenie, zaangażowanie i ofiarowanie daru życia, oraz propagowanie idei Honorowego Krwiodawstwa.

Do tych dyplomów dołączono jeszcze upominki w postaci powiatowych i gminnych wydawnictw, które wręczali: poseł z okręgu katowickiego Michał Wójcik, starosta powiatu bieruńsko-łędzińskiego Bernard Bednorz, burmistrz Łędzin Krystyna Wróbel, wiceprzewodniczący Rady Miasta Zdzisław Rudol, prezes stowarzyszenia Krzysztof Pawlas i jego prawa ręka Małgorzata Sobiech.

W zależności od stopnia krwiodawczej aktywności, w dowód uznania za najpiękniejszy dar humanitarnej jakimi jest bezinteresowne długoletnie oddawanie krwi, uhonorowano następujące osoby: jako III stopień wśród kobiet (5 l oddanej krwi) – Bogusława Żogała, Halina Smolorz, Małgorzata Świącicka, Magdalena Majchrowska, Marzena Matyjaszczyk, III stopień wśród męż-

czyn (6 l oddanej krwi) – Jarosław Tarasiuk, Mirosław Steciuk, Arkadiusz Kubicki, Przemysław Szarzyński, Sebastian Kowalczyk, Mikołaj Pugacz, Rafał Wisiołek, Marcin Kozioł, Łukasz Stolecki, Krzysztof Chromik, Grzegorz Woźnica i Tomasz Michalski, II stopień (12 l oddanej krwi) – Mirosław Steciuk, Krzysztof Pawlas i Tomasz Gałązka, I stopień (18 l oddanej krwi) – Mirosław Steciuk, Ryszard Pawłowski, Jacek Sieradzki, Jan Lahor i Krzysztof Bortel.

Ze sprawozdania prezesa Krzysztofa Pawlasa można się było dowiedzieć ile krwi oddano podczas przeprowadzonych tegorocznych akcji (około 62 l), ilu jest aktywnych dawców na tle sześćdziesięciu siedmiu zdeklarowanych klubowiczów, itp. Korzystając z okazji zacnych gości, sugerował by Rada Powiatu podjęła jakieś działania na rzecz preferencji krwiodawstwa, by mieć swoje zasoby krwi zabezpieczające potrzeby powiatu. Starosta powiatowy po 28 latach przerwy dał się namówić na ponowne oddawanie krwi będącej darem życia. Swoją postawą chce w obliczu niedawnych zamachów terrorystycznych w Paryżu, promować ruch krwiodawczy w powiecie. Również poseł Michał Wójcik podczas tej pierwszej wizyty

w naszym powiecie, zachęcał do dzielenia się sobą z innymi i uaktywniania społeczeństwa do oddawania krwi. Działający formalnie od pięciu lat klub, współpracujący z Regionalną Stacją Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, oraz z oddziałem PCK w Bielsku – Białej, przeprowadza co roku kilka cyklicznych akcji zachowując odpowiednio odstępy czasowe potrzebne na regenerację krwiodawców.

Odnajmy, iż szósta, zarazem ostatnia w tym roku, akcja honorowego krwiodawstwa, zorganizowana przez Klub Dawców Krwi przy Stowarzyszeniu Powiatowy Komitet Obywatelski przy współpracy z Regionalną Stacją Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, odbyła się w piątek, 13 listopada, przed budynkiem Powiatowego Centrum Społeczno-Gospodarczego.

Koordinatorem tej akcji, podobnie jak poprzednich, była łędzianka Małgorzata Sobiech. – Organizujemy je co dwa miesiące, najbliższa odbędzie się więc w styczniu przyszłego roku, też przed budynkiem PCSG w Łędzinach – mówi. – W tegorocznych akcjach uczestniczyło ponad 200 osób, które oddały honorowo łącznie ponad 61 litrów krwi. *Bogusław Żogała*

ASOS 2014-2020

Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

PRACOWNIA
JUTR

MOK
ŁĘDZINY

„Laboratorium Aktywności Społecznej Starszych Osób – LASSO”

Projekt współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020.



„Do każdego człowieka należy podchodzić z szacunkiem, ze zrozumieniem i z pomocą. Każdy wiek wiele wnosi do codziennego życia. Nie można drugiego człowieka naginać do swoich wyobrażeń – należy szanować go takim jakim jest.” To jedna z bardzo wielu ważnych porad, którą skierowali nasi seniorzy przedstawicielom młodszego pokolenia.

Niestety wszystko, co dobre, kiedyś się kończy. Końca dobiega także projekt „LASSO – Laboratorium Aktywności Społecznej Starszych Osób” współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020.

W ramach projektu zorganizowaliśmy serię warsztatów artystycznych, tanecznych, rehabilitacyjnych, zajęć z języka obcego, rozwoju osobistego, a także zdrowego stylu życia. Dodatkowo nasi seniorzy wybrali się na wycieczkę do Krakowa, a także aktywnie zaangażowali się w opracowanie przedstawienia teatralnego, przygotowanie audiobooka ze śląskimi bajkami, a także pozowali w przepięknej sesji zdjęciowej. W ramach projektu powstał przewodnik aktywności seniora, przewodnik po Łędzinach oraz pamiątkowy kalendarz na rok 2016.

„Jestem młoda. Mam dopiero 77 lat i chcę się nieustannie uczyć”, „Chcę jak najlepiej wykorzystać życie, które mam jeszcze przed sobą”...Te inspiracje seniorów przekonują nas, iż przeprowadzone działania, jeszcze bardziej wzmocniły entuzjazm seniorów do aktywnego działania i nieustannego rozwoju. Projekt LASSO, to nie tylko wspaniałe atrakcje oraz dobra zabawa. Projekt dał także możliwość głębszej refleksji nad samym sobą. Był to czas, podczas którego wytyczyliśmy śmiało cele na przyszłość oraz odkrywaliśmy nasze wewnętrzne

marzenia. Wszystko to odbywało się w atmosferze zaufania, radości i nie rzadko chwil wzruszenia.

Zakończenie to dobry moment na podziękowania. I choć wiemy, że słowa to zdecydowanie za mało, pragniemy wyrazić ogromną wdzięczność za pomoc, zaangażowanie oraz wsparcie, które otrzymaliśmy od partnera projektu – Miejskiego Ośrodka Kultury w Łędzinach.

Naszim kochanym seniorom oraz wszystkim osobom, które wspierały nas przy realizacji projektu pragniemy życzyć pięknych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie najbliższych. Mamy także nadzieję, iż Nowy Rok przyniesie wszystkim spełnienie marzeń, a naszej Fundacji możliwość realizacji kolejnego projektu adresowanego dla mieszkańców Łędzin.

KONCERT

CHARYTATYWNY

ŁĘDZINY





Rafał Lincner Biesiadnie

20.12.2015
18:00
Sala Widowiskowo-Kinowa Piast
Bilet: 30 zł.

Bilety Cegiełki do zakupienia:
w Zielonej Manufakturze przy ul. Łędzińskiej 153, tel. 505-891-657
i ELINKO - Bieruń, ul. Oświęcimska 430, tel. 798-922-658

ORGANIZATOR:


PATRONAT HONOROWY NAD IMPREZĄ:


PATRONAT MEDIALNY:


BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY
RADA MIASTA ŁĘDZINY



PARTNERZY:




ADWOKAT RADZI... CZ. III

Jak nie odziedziczyć długów spadkowych?

Prawo spadkowe stanowi, iż z chwilą śmierci spadkodawcy przechodzą na jego spadkobierców prawa i obowiązki majątkowe zmarłego. Powyższa zasada ma kapitalne znaczenie, gdyż bliscy spadkodawcy często nie wiedzą, iż dziedziczy się po zmarłym nie tylko majątek w postaci pieniędzy, samochodu czy domu, ale również jego długi i zobowiązania.



Na szczęście zarówno spadkodawcy ustawowi, jak i osoby obejmujące spadek na podstawie testamentu nie muszą przyjmować spadku z długami. Zgodnie z polskim prawem spadkobierca może spadek odrzucić, przyjmując cały spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe (tzw. przyjęcie proste) lub przyjęcie spadku z ograniczeniem odpowiedzialności za długi spadkowe (tzw. przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza). Spadkobiercy mający wiedzę, iż spadkodawca pozostawił po sobie wyłącznie długi lub długi znacząco przewyższające wartość pozostawionego majątku powinni w terminie sześciu miesięcy od dowiedzenia się o tytule do swojego powołania (zazwyczaj będzie to związane z chwilą dowiedzenia się o śmierci spadkodawcy) złożyć przed sądem lub notariuszem oświadczenie o odrzuceniu spadku. Na skutek odrzucenia spadku spadkobierca nie będzie zobowiązany do spłaty długów, ale również nie odziedziczy majątku pozostawionego przez zmarłego i będzie traktowany jak osoba, która nie dożyła śmierci spadkodawcy. Odwrotnie będzie wyglądała sytuacja, gdy wiemy, że spadkodawca nie pozostawił po sobie żadnych długów. W takim przypadku najlepszym rozwiązaniem jest przyjęcie spadku wprost. W celu przyjęcia spadku wprost, spadkobiercy powinni w terminie sześciu miesięcy od dowiedzenia się o tytule swojego powołania złożyć oświadczenie przed sądem lub notariuszem, iż spadek przyjmują. Przyjęcie spadku wprost jest dobrym rozwiązaniem tylko w przypadku, gdy mamy pewność, iż spadkodawca nie zaciągnął przed śmiercią żadnych zobowiązań. W przeciwnym wypadku, jeżeli okaże się, iż zmarły pozostawił po sobie długi, a spadkobiercy przyjęli spadek wprost, to będą za długi spadkowe odpowiadać całym swoim majątkiem, nawet jeżeli ich wysokość jest większa niż wartość odziedziczonego po zmarłym majątku. Najczęściej w praktyce możemy, jednak spotkać się z sytuacją polegającą na tym, że spadkobiercy nie mają pewności czy zmarły pozostawił po sobie długi lub długi zmarłego są mniejsze albo mają podobną wysokość, jak wartość odziedziczonego majątku. W takim przypadku najlepszym rozwiązaniem będzie przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza następuje na wniosek spadkobiercy, jeżeli zostanie złożone w tym przed-

miocie odpowiednie oświadczenie przed sądem lub notariuszem lub z mocy samego prawa, jeżeli w terminie sześciu miesięcy od dowiedzenia się o tytule swojego powołania spadkobiercy nie złożą żadnego oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku. W przypadku przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobiercy odpowiadają za długi spadkowe do wartości otrzymanego spadku. Oznacza to, iż spadkobierca w najgorszym wypadku, gdy długi są równe lub przewyższają wartość spadku nie zyska, ale również nic nie straci. Spadkobierca zyska natomiast wtedy, gdy długi, które ma obowiązek spłacić są mniejsze niż wartość majątku spadkowego pozostawionego przez zmarłego. Spadkobierca przyjmujący spadek z dobrodziejstwem inwentarza musi sporządzić prywatny wykaz inwentarza, w którym jest zobowiązany ujawnić cały odziedziczony majątek i jego wartość oraz wysokość i rodzaj długów spadkowych lub zlecić odpłatne sporządzenie spisu inwentarza komornikowi. Spadkobiercy mają obowiązek sporządzić prywatny wykaz inwentarza z należytą starannością i nie mogą ukrywać majątku odziedziczonego po spadkodawcy.

Oświadczenie o odrzuceniu spadku, przyjęciu spadku wprost lub z dobrodziejstwem inwentarza spadkobiercy składają przed notariuszem, przed sądem rejonowym miejsca zamieszkania spadkobiercy lub sądem rejonowym, przed którym toczy się już postępowanie spadkowe.

Prawo spadkowe jest jednym z najbardziej skomplikowanych dziedzin prawa, więc w celu uniknięcia tragicznych w skutkach konsekwencji, spadkobiercy przed podjęciem jakichkolwiek decyzji powinni skontaktować się z adwokatem w celu rozwiązania wszelkich powstałych wątpliwości.

Szanowni Czytelnicy! Jeżeli nurtują Was inne problemy prawne z chęcią Wam pomogę. Proszę o nadsyłanie wiadomości na e-mail zapytaj@adwokat-szajdak.pl, a w kolejnym artykule postaram się rozwiązać Państwa wątpliwości dotyczące kwestii prawnych.

Paweł Szajdak
Adwokat z Łędzin
tel. 508 810 835

PŁYWANIE

Czterech łędzińskich medalistów

W środę 18 listopada br. na pływalni krytej w Łędzinach odbyła się I runda cyklu Międzyszkolnej Ligi Pływackiej w roku szkolnym 2015/16.

Runda ta zgromadziła na starcie rekordową liczbę zawodników, bowiem aż 204, wywodzących się z czterech klubów: UKS „Orka” Łędziny jako gospodarz, UKS „Sprint” Katowice, UKS „Karlik” Katowice i MKS MOS Katowice. 40-osobowa reprezentacja pływaków z Łędzin zdobyła 4 medale: Marcel Kostyra zajął drugie miejsce w wyścigu na 100m stylem klasycznym, Julia Badura zdobyła trzecie miejsce rywalizując na 50m stylem motylkowym, Amelia Gluch była druga na 25m stylem grzbietowym, natomiast Kacper Kajdewicz „wypływał” drugie miejsce na 50m stylem klasycznym. Zawodników do startu przygotowali: Adam Morkisz, Sebastian Wala i Marcin Jawor.

Marcin Podleśny

MODELARSTWO

Zawody modeli samochodów zdalnie sterowanych

W sobotnie przedpołudnie, 31 października, Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju zorganizował w hali sportowej ośrodka Centrum w Łędzinach szóstą już edycję powiatowych zawodów modeli samochodów RC, czyli zdalnie sterowanych.

Rywalizowało tu łącznie 27 zawodniczek i zawodników ze szkół podstawowych i gimnazjów, głównie z powiatu bieruńsko-łędzińskiego, ale także z Tychów i Mysłowic, którzy zaprezentowali 35 modeli. W kategorii szkół podstawowych zwyciężył Dominik Skrobisz z SP 3 Bieruń przed Erykiem Mrozkiem z SP 4 Łędziny Goławiec i Jerzym Bieńkiem z SP 1 Łędziny, rywalizację gimnazjalistów wygrał Paweł Jochemczyk z G 6 w Mysłowicach, który wyprzedził Kacpra Mrozka z G 1 Bieruń i Grzegorza Bieńka z G 11 Tychy, a najlep-

szymi w kategorii open okazali się wspomniani już Kacper Mrozek, Grzegorz Bieniek i Paweł Jochemczyk. Ponadto puchary starosty bieruńsko-łędzińskiego otrzymały najlepsze drużyny – SP 3 Bieruń wśród szkół podstawowych i G 6 Mysłowice wśród gimnazjów. Otwarcia zawodów dokonała przewodnicząca Rady Miasta Łędziny, Elżbieta Ostrowska, natomiast puchary, medale, nagrody rzeczowe i dyplomy – ufundowane przez starostwo bieruńsko-łędzińskie – wręczał wicestarosta Henryk Barcik w towarzystwie prezesa ZP LOK, Franciszka Musioła, kierownika zawodów Janusza Musika i sędziego głównego Marka Lizaka. Młodemu modelarzom towarzyszyła liczna grupa rodziców, rodzeństwa i opiekunów, gorąco i emocjonalnie ich dopingująca.

Miroslaw Leszczyk

SKAT

Górnice mistrzostwa skatowe



Najlepszy junior, najlepsza kobieta, najlepszy senior.

Gospodarzami turnieju skatowego VIII Górnicego Grand Prix Polski były: Skat Klub OSP Łędziny i WZZ „Sierpień 80” przy KWK „Ziemowit” w Łędzinach. Zawody, z udziałem aż 368 skacistik i skacistików, odbyły się w niedzielę, 22 listopada, w hali sportowej ośrodka „Centrum” w Łędzinach.

W zawodach zwyciężył Henryk Polaczek (Silesia Tamowskie Góry), wyprzedzając Stanisława Klenczara (Sokół Wola), Mariana Pielacza (GKS Dąb Gaszowice) – otrzymali oni puchary, Stanisława Piekarczyka (Silesia Tamowskie Góry), Dawida Michalskiego (Skat Mindset Jastrzębie) i Zbigniewa Szumskiego (Sakop 4 Asy Bytom). Pucharami uhonorowano też najlepszą wśród kobiet, czyli Lidieę Segeth (Unia Bieruń) – była 44 w kategorii open, najlepszego seniora – wspomnianego Z. Szumskiego i najlepszego juniora – Marcina Łapuszka (SK Wiry), który był dziewiąty w kategorii open.

Funkcję kierownika pełnił łędzinianin Krzysztof Kołodziejczyk, prezes zarządu Okręgu PZSkat w Tychach, a sędziego głównego Piotr Cypionka, prezes zarządu Okręgu PZSkat w Katowicach. Rozegrano dwie serie po 48 rozdań.

Turniej zorganizowano z wielką pompą, w jego otwarciu uczestniczyli przedstawiciele dyrekcji KWK „Ziemowit” i WZZ „Sierpień 80”, orkiestra dęta zagrała hymny: państwowy i górniczy, a hala udekorowana została sztandarami i emblematami górniczymi. W części oficjalnej wójtowi Chełmu Śl. – Stanisławowi Jagodzie, wręczono Złotą Odznakę PZSkat za 20-letnie wspieranie działalności lokalnych klubów skatowych. W podsumowaniu zawodów uczestniczyli przedstawiciele dyrekcji kopalni i „Sierpnia 80”, a nagrody rzeczowe i gratyfikacje pieniężne otrzymało 58 najwyżej sklasyfikowanych skaciorzy.

Miroslaw Leszczyk

PIŁKA NOŻNA

Lider i finalista Pucharu Polski, a młodzież z awansami

To była wyjątkowa jesień dla zespołów MKS-u Łędziny. Seniorska drużyna występująca w klasie okręgowej już jedenasty sezon, po raz pierwszy w tym okresie wywalczyła tytuł mistrzów jesieni, a ponadto w rozgrywkach Pucharu Polski awansowała do finału na szczeblu Podokręgu, w którym to zmierzy się z III-ligowym Pniówkiem Pawłowice. To nie wszystko, bowiem sukcesy świętowały zespoły młodzików i trampkarzy, które pod wodzą trenera Miroslawa Wowro, uzyskały awanse odpowiednio III oraz II ligi.

Na dorobek punktowy MKS-u, tj. 35 punktów, składa się 19 punktów wywalczonych w Łędzinach oraz 16 na wyjeździe. Łędzinianie jesienią zdobyli 33 gole, tracąc ich tylko 6. Przedstawiony wyżej dorobek strzelecki stawia nas na pierwszym miejscu w lidze pod względem liczby zdobytych oraz straconych goli! Statystycznie MKS tracił 0,40 gola na mecz, zdobywając natomiast 2,20 gola na spotkanie (MKS nie trafił do siatki w dwóch z rozegranych spotkań, z kolei czyste konto bramkarza pozostawało aż w 10 pojedynkach jesieni).

Łędzinianie u siebie odnotowali 6 zwycięstw, jeden remis i jedną porażkę, notując bilans bramkowy 19-3, natomiast na wyjeździe wywalczyli 16 oczek (5 wygranych, 1 remis i 1 porażka, bramki 14-3).

Bramki (33) w lidze dla MKS-u jesienią zdobywali:

- 11 – Śliwa,
- 9 – Stworzyjan,
- 6 – Uniejewski,
- 3 – Kapela,
- 1 – Gadaj, Karlik, Michał Nagi, Nikodem Nagi.

W rundzie jesiennej trener Idczak skorzystał łącznie z 21 zawodników, a więc kadra MKS-u była stosunkowo wąska. Dwaj gracze



Kamil Uniejewski, nie tylko filar obrony, ale i autor 6 goli.

rozegrali wszystkie 15 ligowych spotkań w pełnym wymiarze, a byli to Mateusz Roszak oraz Grzegorz Bednarek.

W Pucharze Polski MKS rozegrał natomiast trzy zwycięskie spotkania (1:0 z Sokółem Wola, 3:2 z Pniówkiem II oraz 2:1 z GTS Bojszowy), a bramki zdobywali w nich: 2 – Ingram i Stworzyjan oraz Śliwa, Nikodem Nagi – po jednej. Te wygrane dały MKS-owi awans do finału rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu Podokręgu Tychy, gdzie po raz ostatni MKS skutecznie (zwycięsko) rywalizował w 2002 r. Całościowy bilans jesieni to zatem 14 zwycięstw, 2 remisy i 2 porażki.

Zespół młodzików (rocznik 2003 i młodsi) po zajęciu I miejsca w grupie D1 rozgrywek IV ligi, w których to lepszym bilansem bezpośrednich spotkań zdystansował Leśnika Kobiór, w spotkaniach barażowych o awans do III ligi dwukrotnie pokonał LKS Łąka, najpierw 3:2 w Łędzinach, a następnie

2:1 w Łące, pieczętując tym samym sukces w postaci awansu III ligi. Najskuteczniejszymi piłkarzami zespołu byli Paweł Bierut (11 goli) i Stanisław Kołodziej (autor 10 trafień). Z kolei, trampkarze MKS-u (zawodnicy z rocznika 2001 i młodsi) decydujące o awansie do II ligi (grupa południowa) wyjazdowe spotkanie z Polonią Łaziska Górne rozstrzygnęli na swoją korzyść, zwyciężając 6:4. Podopieczni Miroslawa Wowro odnieśli ważne zwycięstwo i awansując na I miejsce w tabeli III ligi rozgrywek tysko-bielskich (grupa 5, C1), zakończyli je z dorobkiem 23 punktów i siedmioma zwycięstwami na koncie, przy tylko dwóch remisach. Najlepszymi strzelcami zespołu jesienią okazali się Dariusz Niemiec i Adrian Brzezina, autorzy odpowiednio 11 i 10 goli.

Wszystkim zespołom gratulujemy dobrej postawy, życząc podobnych sukcesów i upragnionych awansów także i w wiosennej rywalizacji.

Marcin Podleśny

SZACHY

Szachowe mistrzostwa łędzińskich szkół

Klub Szachowy „Górnik” Łędziny kontynuuje wieloletnią już tradycję organizowania indywidualnych i drużynowych mistrzostw miejscowych szkół podstawowych i gimnazjów w szachach.

We wtorek, 17 listopada, w sali ośrodka Centrum, odbyło się uroczyste podsumowanie tych turniejów. Burmistrz Krystyna Wróbel wraz z wiceprzewodniczącym Rady Miasta – Edwardem Urbańczykiem i radnym Januszem Gondzikiem wręczyli puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe (ufundowane przez łędziński magistrat), wszystkim uczestnikom mistrzostw – 30 nagród indywidualnych oraz nagrody dla członków pięciu szkolnych czteroosobowych drużyn. Indywidualnie najlepszymi szachistami w kategorii szkół podstawowych okazali się, odpowiednio: wśród dziewcząt – Maria Wanot, Joanna Michalec i Sandra Segeth, a wśród chłopców – Sebastian Smoleń, Rafał Wojtala i Paweł Palka, natomiast w kategorii gimnazjów, odpowiednio: Anna Arendarska



Medaliści ze szkół podstawowych.

i Magdalena Tam (startowały tylko dwie dziewczyny) oraz Jakub Wanot, Grzegorz Niesyto, a także Paweł Soblik i Szymon Freitag (oba otrzymali puchary za III miejsce). Drużynowym mistrzem Łędzin wśród szkół podstawowych została reprezentacja SP 4 (Sebastian Smoleń, Paweł Palka, Kacper Czyrwik i Jakub Kempirski) przed SP 1 i SP 3, natomiast w kategorii gimnazjów zespół G 1 (Szymon Freitag, Woj-

ciech Płonka, Kamil Ściński i Paweł Kłoda) przed G 2. W podsumowaniu wyników turniejów uczestniczyli wszyscy dyrektorzy łędzińskich szkół podstawowych i gimnazjalnych, a indywidualne oraz drużynowe zawody zorganizowali i sędziowali działacze KSz „Górnik” – Bogusław Dzierżak (wieloletni prezes klubu) oraz Józef Kalęta i Paweł Kwaśniewski.

Miroslaw Leszczyk